

GORCZAŃSKA



BIULETYN INFORMACYJNY
ZGODA

URZĘDU GMINY W NIEDŹWIEDZIU

ISSN 1213-1415

Rok XIII - Nr 78

Październik - Listopad - Grudzień 2009

Cena 3 zł



Foto: Stanisław Stopa

ROK 2009 W LICZBACH



W roku **2009** urodziło się w naszej gminie **114** dzieci (**58** dziewczynek i **56** chłopców), z tej liczby: w Koninie **24** dzieci (**8** dziewczynek i **16** chłopców), w Niedźwiedziu **28** dzieci (**15** dziewczynek i **13** chłopców), w Podobinie **21** dzieci (**13** dziewczynek i **8** chłopców) i w Porębie Wielkiej **41** dzieci (**22** dziewczynek i **19** chłopców).



W tymże samym **2009** roku zmarło w naszej gminie **35** mieszkańców (**14** kobiet i **21** mężczyzn), z tej liczby: w Koninie - **12** zmarłych (**5** kobiet i **7** mężczyzn), w Niedźwiedziu - **10** zmarłych (**4** kobiety i **6** mężczyzn), w Podobinie - **5** zmarłych (**2** kobiety i **3** mężczyzn) i w Porębie Wlk. - **8** zmarłych (**3** kobiety i **5** mężczyzn).



Z powyższego wynika, iż w roku 2009 naszej gminie przybyło **79** mieszkańców (rok wcześniej było ich **41**) - w tym **44** płci żeńskiej i **35** męskiej. Zanotowaliśmy jeden z najwyższych w ostatnich latach wskaźników przyrostu naturalnego. Tak trzymać!

Na terenie gminy żyje **18** osób w wieku powyżej **90** (**4** mężczyzn i **14** kobiet), z tego: w Koninie **3**, w Niedźwiedziu **5**, w Podobinie **4** i w Porębie Wielkiej - **6**.

Seniorzy (najstarsi mieszkańcy poszczególnych wsi liczą sobie: w Koninie - **95** lat, w Niedźwiedziu - **101** lat w Podobinie - **93** lata i w Porębie Wielkiej - **97** lat.

Seniorką gminy jest mieszkanka Niedźwiedzia w w **101** lat. Wszystkim życzymy długiego i spokojnego życia.



Na koniec **2009** roku naszą gminę zamieszkiwały **7054** osoby: **3470** kobiet i **3584** mężczyzn.

W poszczególnych sołectwach mieszka: Konina - **2066** osób (**989** kobiet i **1077** mężczyzn), Niedźwiedź - **1398** osób (**706** kobiet i **692** mężczyzn), Podobin - **1234** osoby (**607** kobiet i **627** mężczyzn) i Porębę Wielką - **2356** osób (**1168** kobiet i **1188** mężczyzn).



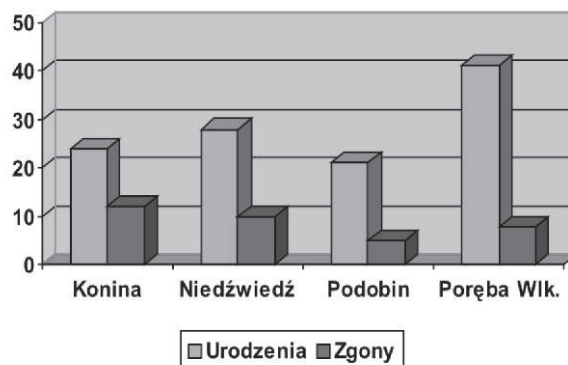
Na terenie gminy czynnych było **30** punktów sprzedaży alkoholu (**9** lokali gastronomicznych i **21** sklepów). Alkohol powyżej 18%, nabyć można w **17** sklepach i 3 lokalach gastronomicznych. W pozostałych podaje dają się napoje o zawartości do 18% alkoholu tj. piwo, ewentualnie wino.

W rozbiu na poszczególne wioski liczba punktów sprzedaży napojów alkoholowych przedstawia się następująco: Konina - **4**, Niedźwiedź - **11**, Podobin - **3** i Poręba Wlk. - **12**.

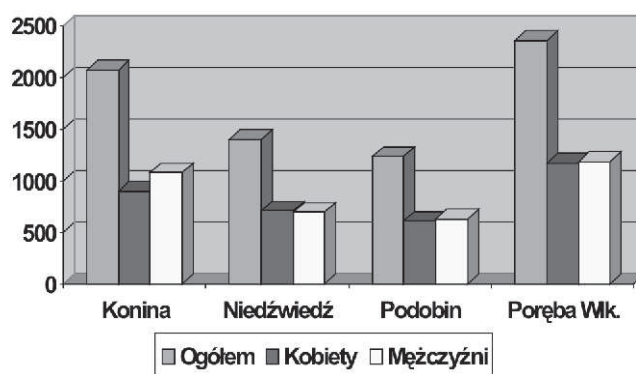


Gminną Bibliotekę Publiczną w Niedźwiedziu odwiedziło w ciągu ubiegłego roku **493** czytelników, którzy wypożyczyli **5891** książek.

Urodzenia i zgony



Aktualny stan ludności



Na podstawie danych z Urzędu Gminy, według stanu na dzień 15 grudnia 2009 roku, zebrał i opracował
Stanisław Stopa





Rok 2009 w ocenie Wójta Gminy



Szanowny Panie Wójcie! Po raz XII mam okazję pytać o ocenę i podsumowanie kolejnego roku. To przecież było, nie było, 20% naszego, dotychczasowego życia. Kawalek czasu. Obecne podsumowanie jest także istotne z tego względu, iż kończy trzecią kadencję Pańskiego "włodarzenia" gospodarstwem, któremu na imię Gmina Niedźwiedź. To niemałe gospodarstwo i niemało w nim problemów. Zanim jednak przejdę do „przepytywania”, chcę pogratulować Panu hartu ducha i szczęśliwego przebrnięcia przez zdrowotne tarapaty, oraz życzyć całkowitego powrotu do zdrowia.

Wracając do tematu naszej rozmowy, chciałbym prosić Gospodarza Gminy o udzielenie odpowiedzi na pytania, które nakreślą obraz minionego roku i jego wpływ na życie naszej społeczności. Zatem, p. Wójcie:

Czy i na ile, udało się zrealizować zadania przewidziane do wykonania w roku 2009?

To bardzo trudne, choć istotne pytanie. Realizacja zaplanowanych zadań byłaby możliwa bez pomocy i współpracy wielu osób oraz instytucji. Za taką właśnie pomoc serdecznie dziękuję: Zarządowi Powiatu Limanowskiego, a szczególnie Staroście Janowi Puchale. Dzięki m.in. pomocy Starostwa udało się wykonać kilka odcinków chodników przy drodze powiatowej. Dziękuję Urzędowi Marszałkowskiemu za pozytywne decyzje o dofinansowanie remontu wnętrza i kuchni w Domu Strażaka, oraz zakup sprzętu nagłaśniającego i strojów regionalnych dla naszych zespołów, także dofinansowanie budowy chodnika w Podobinie. Dziękuję Dyrektorowi Biura ds. Usuwania Skutków Klęsk Żywiolowych w Krakowie i Warszawie pp. Józefowi Warkoczowi i Janowi Winterowi za promesy na odbudowę dróg zniszczonych w czasie powodzi oraz dofinansowanie RZGW w Krakowie na budowę stopni na potoku Porębianka w Podobinie.

Dziękuję również Prezesowi Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej za umorze-

nie części pożyczek zaciągniętych kilka lat temu na budowę kanalizacji. To wszystko miało istotny wpływ na realizację zadań przewidzianych na 2009 r. Nie bez znaczenia są tutaj wsparcia duchowe wszystkich trzech Proboszczów oraz bardzo dobra współpraca Radnych naszej gminy.

Coraz większego doświadczenia nabiera młodzież pracująca w Urzędzie Gminy. Szczególne słowa uznania należą się Skarbnikowi Gminy p Sylwii Smreczak. Myślę, że realizację zadań pozytywnie ocenią mieszkańcy gminy, zarazem czytelnicy Biuletynu Zgoda.

Które z zadań zaliczy Pan do sukcesów, a które okazały się porażkami roku minionego?

Niewątpliwie, największym sukcesem było zakończenie budowy i oddanie do użytku sali gimnastycznej w Podobinie. Wspaniała uroczystość, w której uczestniczył Gość Honorowy - Jego Eminencja Ksiądz Kardynał Stanisław Dziwisz. Ważnym wydarzeniem były decyzje Urzędu Marszałkowskiego o przyznaniu nam dofinansowania budowy chodnika (1036 m) w Podobinie i remontu wewnętrznego Remizy Strażackiej (kuchni i sali). To drugie zadanie realizowane będzie przez Gminne Centrum Kultury.

Cieszy mnie fakt, że coraz więcej mieszkańców gminy włącza się do sporządzania różnego rodzaju wniosków pomocowych.

Wspaniałym przykładem jest opracowanie wniosku „Szukając swoich dróg II” pod kierownictwem Dyrektora Tomasza Zawirskiego, a przede wszystkim p. Dominiki Gnieckiej. Dzięki temu gmina otrzymała dofinansowanie w wysokości 1.950 tys. zł. Takich przykładów, może o mniejszej wadze, można by mnożyć.

Dostaliśmy niebagatelną kwotę 1.100 tys. zł, na odbudowę dróg osiedlowych zniszczonych w czasie kilkakrotnych powodzi. Dzięki temu odbudowanych zostało aż 26 dróg we wszystkich sołectwach. I wreszcie dzięki intensywnym, naszym zabiegom, Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji wspomo-
gło RZGW w Krakowie kwotą 812

tysięcy zł na budowę kolejnych progów zwalniających bieg potoku Porębianka, które właśnie parę dni temu zostały oddane do użytku. Pozostają nam jeszcze cztery progi do zakończenia całego zadania. Myślę, że i w 2010 roku wystaramy się o dofinansowanie, aby ten temat całkowicie zakończyć.

Porażki, to przede wszystkim brak działań dotyczących zabudowy podpiwniczeń przy Ośrodku Zdrowia w Porębie Wielkiej oraz rozbudowy sieci kanalizacyjnej. Są to jednak olbrzymie koszty, na które nas obecnie nie stać. Nie udało mi się przekonać mieszkańców gminy o przekazywaniu dróg prywatnych bez prawa naruszania własności w tzw. użytkowanie. Z tego tytułu Ministerstwo Finansów obcina nam rocznie ok. 600 tys. zł subwencji, jako że uchwalony przez Radę Gminy podatek od tych dróg jest minimalny, a Ministerstwo stoi na stanowisku: *możliście uchwalić podatek zgodnie z najwyższą stawką. To byłby wasz dochód. Nie skorzystaliście z tego to nie otrzymacie pełnej subwencji.* A papierowe przekazywanie tych dróg nie powoduje konieczności płacenia za nie podatków, więc subwencja automatycznie rośnie! Obszar tych dróg to około 30 hektarów. Na dzień dzisiejszy mieszkańcy przekazali ok. 10 ha. Reszta czeka.

Czy były wydarzenia, które zapadły Panu w pamięci w sposób szczególny? Jeżeli tak, to jakie?

Z wydarzeń „in minus” to dwa epizody z życia codziennego:

- odwołanie ze stanowiska Dyrektora Biura ds. Usuwania Skutków Klęsk Żywiolowych w Warszawie p. Jana Wintera *Honorowego Obywatela* naszej gminy, wielkiego miłośnika i orędownika Górców,

- brak realizacji obietnic danych nam publicznie na uroczystości majówkowej przed Orkanówką przez Wicemarszałka Województwa Małopolskiego Leszka Zegzdę. Obietnice te dotyczyły dofinansowania budowy sali gimnastycznej przy Zespole Placówek Oświatowych w Podobinie.

Po stronie „in plus” to szczególne wydarzenia z życia prywatnego ➔ 8



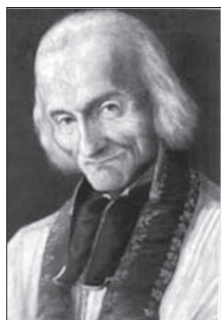
Z życia kościoła w Niedźwiedziu



ROK KAPŁAŃSKI

„Gdy kapłan udziela rozgrzeszenia, nie mówi: Bóg odpuszcza Tobie grzechy, lecz: I ja tobie odpuszczam grzechy. Gdybyśmy poszli wypowiadać się do Matki Bożej, lub anioła, czy daliby wam rozgrzeszenie? Oczywiście nie! Czy udzieliliby wam Ciała i Krwi naszego Pana? Nie! A kapłan, choćby najprostsz, może... Może wam powiedzieć: Idź w pokój, ja odpuszczam tobie grzechy...

*Św. Jan Maria Vianney
patron kapłanów*



19. VI. 2009 roku w uroczystość Najświętszego Serca Pana Jezusa, Ojciec św. Benedykt XVI ogłosił Rok Kapłański a jego patronem ustanowił św. Jana Marię Vianney'a, gdyż w tym roku minęło 150 lat od jego śmierci. Jest on patronem wszystkich proboszczów, także księży. Na Roratach postać św. Jana Marii Vianney'a była nam ukazywana przez księży w głoszonych kazaniach adwentowych. To św. Jan Vianney wszystkim swoim parafianom w Ars pokazywał drogę do nieba oraz to, jak bardzo ich kocha Pan Bóg. Poznając życie św. Jana Marii Vianney'a, poznamy życie naszych kapłanów i razem z nimi modlimy się o dobre i liczne powołania z naszych parafii do Służby Bożej. Spotkanie ze św. Janem M. Vianney'em rozpoczęliśmy od takiego wydarzenia:

W gęstej mgle, niemal po omacku, pełną drogą szedł ksiądz do swojej parafii szukając kościoła parafialnego. Jedynie w oddali, na łąkach, było słychać głosy dzieci wypasających owce. Kapłan podszedł do nich:

- Pokażcie mi, którędy mam iść do Ars? - poprosił.



Pokażę Ci

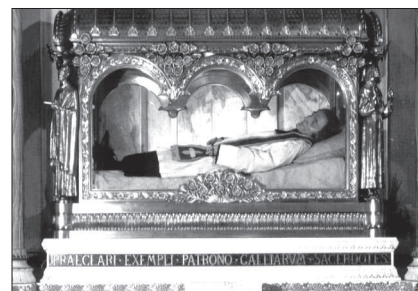
**DROGĘ
DO NIEBA**

- O, tamtędy trzeba iść!

- Kochany chłopcze, ucieszył się kapłan - ty mi pokazałeś drogę do Ars, a ja ci pokażę drogę do nieba...

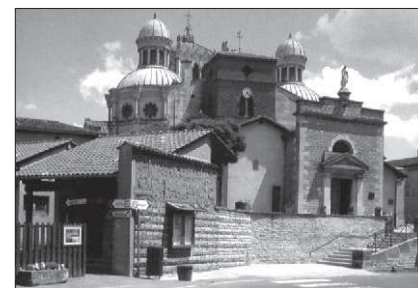
Św. Jan Maria Vianney urodził się 8 maja 1876 roku w Dardilly, niedaleko Lyonu. Miał pięcioro rodzeństwa: trzy siostry i dwóch braci, a jego rodzice byli dobrymi i pobożnymi ludźmi. Dorastał w okresie rewolucji francuskiej, gdy kościół był niszczone i prześladowany. Późno rozpoczął szkolną naukę, a do I Komunii św. przystąpił w wieku 13 lat, i to w prywatnym domu, w wielkiej tajemnicy. Zapragnął zostać kapłanem, ale ojciec nie wyraził na to zgody (wyraził ją dopiero po dwóch latach). W wieku 23 lat został powołany do wojska, z którego zdezercerował i musiał się dość długo ukrywać. Kiedy cesarz ogłosił amnestię, powrócił do domu, (tu wkrótce umiera kochająca go matka). Mając 26 lat nie rezygnuje z drogi do kapłaństwa, choć jest ona trudna: ma problemy z łaciną, nie zdaje egzaminów, zostaje nawet usunięty z seminarium. Wtedy Janem zaopiekował się ks. Balley, który pomógł mu dojść do kapłaństwa. Święcenia kapłańskie przyjął w Grenoble w 1815 r., w wieku 29 lat. Jako wikary został skierowany na parafię do Ecully do ks. Balleya, gdzie przebywał przez 3 lata. W 1818 r. został proboszczem w Ars (mała, zaniedbana moralnie i religijnie wioska, licząca 230 mieszkańców). Święty proboszcz bardzo kochał swoich parafian, ale nie miał litości dla grzechu. Uczył, że Bóg kocha każdego człowieka, odnowił kościółek, nauczał o świętowaniu niedzieli, katechizował dzieci, spowiadał po 12 godzin dziennie. Założył Dom Opatrzności i kaplicę z Najświętszym Sakramentem. I tak, po wielu latach Ars stało się zupełnie inną parafią, a parafianie polubili swego pro-boszcz-

cza, widząc, że wymaga nie tylko od nich, ale i od samego siebie. Przez wiele, wiele lat dręczył go też szatan, ale zawsze będąc wiernym Bogu, walkę z szatanem wygrywał. Do Ars przyjeżdżało wielu ludzi i niejednokrotnie kilka dni czekało na spowiedź u ks. Jana.




Ciało św. Jana Marii Vianney'a

Zmarł z wyczerpania w dniu 4.VIII. 1859 r., w Ars i został pochowany w miejscowym kościele. W 1925 roku papież Pius XI go kanonizował, a cztery lata później ogłosił patronem proboszczów.



Katedra w Ars

Skoro przeżywamy Rok Kapłański, przypatrzmy się, czym żyją dziś nasze parafie?

Jak wiadomo, w naszej gminie istnieją trzy parafie należące do dekanatu Mszana Dolna. Te trzy wspólnoty tworzyły kiedyś jedną parafię z kościołem św. Sebastiana męczennika w Niedźwiedziu. Są to parafie: 



- Św. Sebastiana męczennika w Niedźwiedziu,
 - Matki Bożej Fatimskiej w Porębie Wielkiej,
 - Św. Stanisława Biskupa i męczennika w Koninie.

Parafia Niedźwiedź jest pod wezwaniem św. Sebastiana, ale nowy kościół jest pod wezwaniem Matki Bożej Królowej Różańca Świętego. Kaplica na terenie, dawnego, drewnianego kościoła (który spłonął w 1992 roku) jest pod wezwaniem św. Sebastiana.

Parafia Niedźwiedź została erygowana w 1605 roku. Dziś na jej terenie posługę duszpasterską pełnią: ks. Proboszcz Marek Wójcik, ks. wikary i katecheta Tomasz Plewa, oraz przebywający na urlopie zdrowotnym ks. Grzegorz Łomzik. Na terenie parafii znajduje się dom Sióstr Zakonnych z kaplicą (tzw. *Belweder*). Są to Siostry Franciszkańki Rodziny Maryi: S. Maria - przełożona, S. Maria - organistka, S. Dorota - zakrystianka i S. Wiesława - katecheta w Porębie Wielkiej i Niedźwiedziu).

Parafia Poręba Wielka jest pod wezwaniem Matki Bożej Fatimskiej. Została erygowana w 1989 roku. Obecnie na terenie parafii duszpasterzują: ks. Proboszcz Janusz Moskała oraz diakon ks. Jarosław Łabęda. Parafia posiada własny cmentarz.

Parafia Konina jest pod wezwaniem św. Stanisława Biskupa i męczennika. Została erygowana w 2006 r. Pierwszym proboszczem jest ks. Piotr Pławeczki, który zamieszkał już na plebanii i zabiega o cmentarz dla Koniny.

Na starym cmentarzu w Niedźwiedziu spoczywają kapłani:

Ks. Józef Kempner - tutejszy proboszcz i dziekan (1822 - 1897),

Ks. Ignacy Pawlik (1874 - 1912),

Ks. Franciszek Bardziej - tutejszy proboszcz i dziekan (1892 - 1972), oraz **O. Józef Michalczewski** (1951 - 1987).

Pod kaplicą św. Sebastiana, gdzie stał stary kościół, spoczywa **ks. Wojciech Jagódka** - pleban niedźwiedzki (1776 - 1862).

Ciekawostką jest, że ks. Marek Wójcik jest 31 proboszczem od czasów ery-

gowania parafii, a ks. Tomasz Plewa 107 wikariuszem.

Ks. Janusz Moskała jest drugim proboszczem w Porębie Wielkiej, a ks. Piotr Pławeczki pierwszym proboszczem w Koninie.

Nad Gminą Niedźwiedź i jej trzema parafiami, na Górze Potaczkowej w Podobinie, góruje **MILENINIJNY KRZYŻ CHRYSYTA PANA**, poświęcony w 2000 roku, który nam wskazuje drogę do Nieba.





„By jedność i zgoda wszędzie panowały, błogosław nam Jezus, Panie Boże mały”

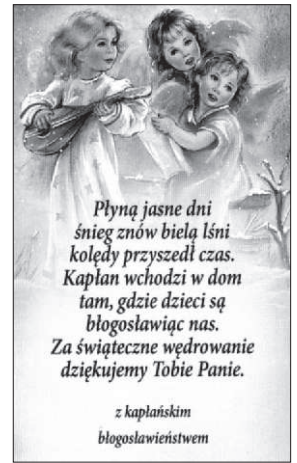
Ponad pięknymi Gorcami i Beskidami rozlega się gromki, góralski śpiew:

„Wśród nocnej ciszy głos się rozchodzi, Wstańcie pasterze, Bóg się wam rodzi...”

Cieszymy się, że mały Jezus Syn Boży, znów jest z nami. To ON błogosławi, niesie pokój i radość, choć w Betlejem dla nas ludzi, narodził się przed wiekami.

Wszystkim Czytelnikom ZGODY i ich Rodzinom życzę: Niech Ten, który tak ukochał człowieka błogosławi Wam, darzy Was zdrowiem i swą opieką w te Boże Święta i przez cały Nowy Rok Pański 2010.

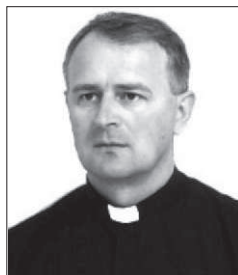
Z kapłańskim błogosławieństwem
 Ks. Proboszcz Marek Wójcik



Kapłani - nasi krajanie



Ks. Sebastian Haras



Ks. Prof. Józef Smyksy



Ks. Marek Cichórz



Ks. Jacek Napora

Strony 4 i 5 opracował i fotografiami upiększył
 ks. Dziekan Marek Wójcik

Sesje Rady Gminy

PAŹDZIERNIKOWA

Sesję październikową zwołano na 22 dzień tegoż miesiąca ub. roku. Odbyła się w sali obrad Domu Kultury w Niedźwiedziu z udziałem radnych, Wójta Gminy, sołtysów oraz S. Potaczka - członka Zarządu Powiatu.

Na początku obrad - jak zawsze - radni wysłuchali informacji Wójta gminy z pracy między sesjami. Dowiedzieliśmy się, że:

- uczestniczył w odbytych zebraniach wiejskich w poszczególnych sołectwach, poprzedzonych spotkaniami rad sołeckich,
- brał udział w Walnym Zgromadzeniu Związku Gmin Dorzecza Górnej



Raby i Krakowa, na którym rozważano możliwość przekształcenia Spółki *Górna Raba*. Zgodnie z propozycją współwłaścicielami Spółki stałyby się gminy poprzez wkład finansowy, oraz swoich przedstawicieli w Zarządzie; co za tym idzie to gminy decydowałyby o działaniach Spółki. Przekształcenie takie zależne jest od zgodnej decyzji gmin i miast leżących na obszarze działania Spółki,

- przygotowano wnioski do ministra Jerzego Millera o przyznanie środków na budowę kolejnych progów na regulację potoku Porębianka w Podobinie.

Z dalszej informacji Wójta wynikało, że nie widać żadnej działalności Spółki *Gorczańskie Wody Termalne*. Począwszy od dnia w którym starosta limanowski J. Puchała przekazał Spółce działkę na której znajdują się wody, nic się

nie dzieje. Zarząd Spółki nie podejmuje żadnych działań i sprawa budowy basenów znów stanęła w miejscu.

Radni po dyskusji na powyższe tematy, oraz rozpatrzeniu przedłożonych projektów uchwał, podjęli decyzje o:

1. Zaciągnięciu zobowiązania na rok 2010 dotyczącego wykonania prac projektowych „Hala sportowa przy szkole w Porębie Wielkiej”.

2. Zaciągnięciu kredytu długoterminowego w kwocie 200 tys. zł. na wniesienie wkładu własnego do Spółki *Gorczańskie Wody Termalne*.

3. Zaciągnięciu zobowiązania na rok 2010 r. dotyczącego, wykonania dokumentacji projektowej budowy sieci wodociągowej osiedla „Malarze” i „Groń” w Porębie Wielkiej.

4. Zmianach w budżecie na 2009 rok.

5. Zatwierdzeniu regulaminu zbiorowego zaopatrzenia w wodę.

6. Zmianie statutu Gm. Niedźwiedź.

Zapytania radnych dotyczyły między innymi:

- położenia asfaltu na drodze powiatowej w Koninie (radny S. Stopa)
 - niestarannie położonej nawierzchni drogi w Porębie (radny A. Potaczek)
 - problemu dróg gminnych obrosniętych drzewami, które stanowią istotną przeszkodę w ruchu drogowym (radny K. Wsolak)
 - uruchomienia zawieszonych kursów autobusowych do Poręby Wielkiej.
- Wójt poinformował radnych o wysłaniu pism podpisanych przez mieszkańców do Zarządu Spółki Przewozowej PKS w Krakowie. Po dyskusji posiedzenie zakończono.

LISTOPADOWA

Obradowała w dniu 16 XI 2009 roku. Głównym jej celem było uchwalenie stawek podatków i opłat lokalnych, które będą obowiązywać w 2010 r. Posiedzenie otworzył przewodniczący M. Domagała powitaniem radnych i zaproszonych gości.

Rozpoczynając obrady Przewodniczący Rady złożył gratulacje w imieniu radnych i własnym Wójtowi J. Potaczkiowi z okazji otrzymania siódmego już „Kapelusza Witosy”, w „Plebiscycie na Najlepszego Wójta Małopolski”. Z gratulacjami i wiązką kwiatów pośpieszyła również B. Cichańska. Z kolei Wójt Gminy wręczył na ręce Marka Zapalę *List Gratulacyjny* dla małżonki Anny z serdecznymi życzeniami i wyrazami uznania za wyróżnienie i nominację w V Gali Przedsiębiorczości Powiatu Limanowskiego w kategorii *Mikroprzedsiębiorca roku*. Do życzeń i

gratulacji dołączył obraz z widokiem „Orkanówki”.



Wracając do tematyki sesji Wójt J. Potaczek przekazał informację o sprawach, którymi zajmował się w okresie między sesjami. Należały do nich:

- udział w V Gali Przedsiębiorczości Powiatu Limanowskiego,
- przygotowanie dokumentów do przetargów na:

- a) odśnieżanie w sezonie 2009/2010
- b) wykonanie chodnika i oświetlenia przy drodze powiatowej w Podobinie,
- c) remont Domu Strażaka w Niedźwiedziu,

d) dla nauczycieli przystępujących do realizacji programu „Szukając swoich dróg II”,

- trwają rozliczenia odbudowy dróg powodziowych,
- trwają prace nad przygotowaniem wniosków na dalszą rozbudowę wodociągów,
- podpisano wszystkie dokumenty związane ze Spółką *Gorczańskie Wody Termalne*. Ustąpił ze stanowiska dotychczasowy Prezes i funkcję tę zaproponowano Markowi Mąkowskiemu,
- przygotowano komunikat, który był ogłoszony w kościołach naszej gminy w sprawie przekazywania dróg osiedlowych oznaczonych symbolem dr. do zarządzania przez gminę. Drogi te zostałyby zwolnione z podatku i zaistniałaby możliwość ich remontu i utrzymania. Dotychczas przekazano następujące ilości dróg: Konina - 8 ha, Niedźwiedź - 5,3 ha, Podobin - 1,45 ha, Poręba Wielka - 3 ha.

Głównym celem sesji jak wspomniałam na wstępie - było uchwalenie nowych stawek podatków i opłat lokalnych na 2010 r. Ich propozycje przedstawiła B. Misiura - pracownica Urzędu Gminy zajmująca się podatkami. Godnym odnotowania jest fakt, iż po dyskusji nad poszczególnymi propozycjami radni pozostawili stawki podatkowe na niezmiennym poziomie, czyli takie, jakie obowiązywały w 2009 roku. Wyjątek stanowi podatek od dróg (dr), który wzrósł z 1 na 5 groszy od 1 m² powierzchni. Radni postanowili pozostawić na dotychczasowym poziomie także stawki podatkowe ➡ **16**



NA NOWY ROK STARE PODATKI

1. Opublikowane obok stawki podatków i opłat lokalnych obowiązują od 1 stycznia 2010 roku.
2. Znosi się podatek od posiadania psów.
3. Od opłaty miejscowej (klima - tycznej) zwolnieni są:
 - dzieci i młodzież ucząca się w wieku do 25 lat przebywająca indywidualnie na terenie gminy Niedźwiedź,
 - emeryci i renciści nie objęci zwolnieniem ustawowym.
4. Wysokość stawek podatkowych od środków transportowych do wglądu w Urzędzie Gminy u Sławomira Grzywacza.



RODZAJ PODATKU	WYSZCZEGÓLNIENIE
1/ od gruntów: a) związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej, bez względu na sposób zakwalifikowania w ewidencji gruntów i budynków..... b) pod jeziorami, zajętych na zbiorniki wodne retencyjne lub elektrowni wodnych..... c) pozostałych, w tym zajętych na prowadzenie odpłatnej statutowej działalności pożytku publicznego przez organizacje pożytku publicznego..... 2/ od budynków lub ich części: a) mieszkalnych..... b) związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej oraz od budynków mieszkalnych lub ich części zajętych na prowadzenie działalności gospodarczej..... c) zajętych na prowadzenie działalności gospodarczej w zakresie obrotu kwalifikowanym materiałem siewnym... d) zajętych na prowadzenie działalności gospodarczej w zakresie udzielania świadczeń zdrowotnych..... e) pozostałych, w tym zajętych na prowadzenie odpłatnej statutowej działalności pożytku publicznego przez organizacje pożytku publicznego..... 4/ od budowli	71 gr od 1 m kw. powierzchni 3 zł 90 gr od 1 ha powierzchni 35 gr od 1 m kw. powierzchni 58 gr od 1 m kw. powierzchni użytkowej 16 zł od 1 m kw. powierzchni użytkowej 9 zł 24 gr od 1 m kw. powierzchni użytk. 4 zł 01 gr od 1 m kw. powierzchni użytk. 6 zł 36 gr za 1 m kw. powierzchni użytk. 2%
Drogi	5 groszy od 1 m. kw. powierzchni
Opłata targowa	10,00 zł za jedno miejsce sprzedaży.



3 ➔ Otóż, doczekałem się wnuka Piotrusia i jestem z tego bardzo dumny i szczęśliwy. Udana operacja prawego biodra przywróciła mi możliwość normalnego funkcjonowania, włącznie z grą w piłkę nożną. Cieszy kolejny stopień oficera mojego starszego syna Mariusza. Wreszcie siódmy już *Witosowy Kapelusze* w Plebiscycie Najlepszego Wójta Małopolski. Raduje przyznanie Polsce i Ukrainie Euro 2012. Może to uzdrowi polską piłkę, a wybudowane z tej okazji piękne stadiony będą długo służyć kibicom i całemu społeczeństwu. Jestem dumny z osiągnięć sportowych Justyny Kowalczyk z Kasiny Wielkiej. Udane były nasze najważniejsze uroczystości: Majówka na Orkanówce i II Dożynki Gminne, w których udział bierze coraz więcej osób, zarówno w roli uczestników, jak i widzów.

W roku minionym głośno było w kraju (i świecie) o kryzysie gospodarczym i finansowym. Czy odczuła go nasza gmina, jeżeli tak, to w jakim zakresie?

Budżet naszej gminy stanowią w 93% subwencje: ogólna i oświatowa. Zaledwie 7% to wpływy własne (czytaj podatki). Nie ukrywam, że w r. 2009 obcięto nam subwencje w związku z kryzysem finansowym. Cóż, nie mieliśmy wyjścia, tylko trzeba było „zaciśnąć pas” i zrezygnować z wielu rzeczy lub zadań! Nie wydaliśmy ani jednej złotówki na zakończenie remontu pomieszczeń Urzędu Gminy. Budynek nie jest ocieplony, a przydałoby się; jestem jednak zdania, że np. pilniejszy jest remont budynku Przedszkola w Porębie Wielkiej i likwidacja kotłowni węglowej z zamianą na kotłownię gazową. To jedyny przeżytek w obiektach użyteczności publicznej. Dużym wzmocnieniem budżetu i przełamaniem trwającego kryzysu były unijne dotacje i środki pomocowe. To pozwoliło na przetrwanie tego trudnego roku.

Korzystając z okazji chciałbym gorąco zachęcić mieszkańców gminy do składania wniosków w ramach „Lokalnych Grup Działania” z zakresu np.: „Małe projekty”, „Odnowa i rozwój wsi”, „Tworzenie i rozwój mikroprzedsiębiorstw”, „Różnicowanie w kierunku działalności nierolniczej”.

Lokalną Grupę Działania utworzyliśmy razem z Gminą Mszana Dolna. Wspólnie mamy do wykorzystania ponad 3 i pół miliona złotych. Ogłoszenia o naborze ukazały się w codziennej prasie lokalnej. Od 30 grudnia 2009 roku do 28 stycznia 2010 roku będzie trwał nabór wniosków. Warto z tego skorzystać! Obecnie pracujemy nad dwiema

wnioskami o dofinansowanie:

- budowa chodnika wraz z oświetleniem w centrum Poręby Wielkiej (od pp. Wietrzyków do Parku Wodzickich). Ogólny koszt zadania, około 700 tys. zł.

- rozbudowa wodociągów w Koninie i Porębie Wielkiej wraz z budową stacji uzdatniania wody w Koninkach. Łączny koszt - ok. 2,5 miliona zł.

Proszę o Pańską ocenę realizacji budżetu AD '2009.

Realizacja budżetu w roku 2009 przebiegła prawidłowo, bez żadnych zakłóceń. Było to efektem bardzo dobrej współpracy Rady Gminy i Skarbnika. Dodatkowo, budżety z ostatnich czterech lat były przez 45 dni kontrolowane przez inspektorów Regionalnej Izby Obrachunkowej w Krakowie. Żadnych poważnych naruszeń finansowych nie stwierdzono. Czekamy na zalecenia pokontrolne, o ile takie będą. Na pewno sam protokół jak i ewentualne zalecenia będą przedmiotem obrad Komisji Budżetowej, a później Rady Gminy na kolejnej sesji.

Zmiany budżetowe dokonywane były na bieżąco zgodnie z potrzebami, a także sugestiami radnych lub mieszkańców gminy. Każda bowiem otrzymana z zewnątrz złotówka, musi być wprowadzona do budżetu uchwałą Rady Gminy. I tak też się dzieje. Dotyczy to również wszelkich zmian lub konieczności zaciągania kredytów na dofinansowanie zadań inwestycyjnych. Tak mówią przepisy i to jest respektowane. Chcąc korzystać z pomocy finansowej musimy dokładać pewną część środków z naszego budżetu. Stąd wzrosło nam zadłużenie. Pozostaje ono jednak pod kontrolą Regionalnej Izby Obrachunkowej. Są to kredyty nie konsumpcyjne, a inwestycyjne. Co teraz zbudujemy, pozostanie na lata. Później, z różnych przyczyn, ich realizacja mogłaby być niemożliwa. Zgodnie z przepisami, mamy prawo rocznie spłacać do 15% naszych dochodów: podatków i subwencji, i to spokojnie realizujemy.

Na jesieni ub.r. odbył Pan spotkania z mieszkańcami wszystkich sołectw. Dokonano na nich podsumowania realizacji zadań roku 2009 i nakreślono priorytety na rok bieżący. Może kilka konkretów na ten temat?

Każde z tych zebrań było poprzedzone spotkaniem radnych, sołtysów i członków Rad Sołeckich, na których szczegółowo i dokładnie omawiane były problemy i bolączki oraz sukcesy poszczególnych sołectw. To były spotkania, na których nie dało się „wcisnąć kitu”. Ustalane były na nich również plany do realizacji na rok 2010. Można

więc stwierdzić, iż obie strony były dobrze przygotowane do zebrań wiejskich, które przebiegały w spokojnej i rzeczowej atmosferze.

Jakie tematy się przewijały? Przede wszystkim likwidacja białych plam w infrastrukturze wodociągowej. Także dalsza odbudowa dróg osiedlowych oraz rolniczych. Były też pytania o drogi i mosty powiatowe. Szczegółowych informacji na ten temat udzielał radny, zarazem członek Zarządu Powiatu Stanisław Potaczek. Mogę tylko potwierdzić jego wypowiedzi. Zresztą droga powiatowa do Koniny ma już dywan asfaltowy na całej długości. Trwa remont mostu koło wicarówki w Niedźwiedziu, który zakończy się na początku tego roku. Pozostałe nawierzchnie asfaltowe w Koninkach i Porębie Górnej oraz remont mostów koło szkoły i w Borku zostaną wykonane do końca czerwca.

W tym roku odbędą się wybory prezydentkie i samorządowe w naszym kraju. O ile pierwsze nie wpłyną w sposób istotny na rzeczywistość naszej gminy, o tyle drugie, jak najbardziej! Będziemy bowiem wybierać m. in. wójta gminy; czy na liście kandydatów pojawi się Janusz Potaczek? Proszę o kilka słów na ten temat.

To będzie moja najtrudniejsza decyzja. Po 12 latach sprawowania urzędu czuję się trochę zmęczony. Drugą stroną medalu stanowi fakt, że brakuje mi trzech lat do emerytury. Mam trochę doświadczenia w zdobywaniu środków pomocowych, których obecna edycja będzie trwała do 2013 roku. Bardzo wielu mieszkańców naszej gminy namawia mnie na jeszcze jedną kadencję. Sam nie wiem, co robić? Marzy mi się, abym zajął się budową basenów, a z drugiej strony trzeba byłoby skończyć program poprawy infrastruktury gminy, który kiedyś sobie założyłem. Myślę, że ostateczną decyzję podejmę w połowie roku. Chciałbym, bowiem, zaprosić do obrad na wzór *okrągłego stołu* grupę około 100 osób, którym dobro naszej gminy leży na sercu i w tym gronie podjąć kolektywnie wszystkie decyzje związane z wyborami samorządowymi, więc: kto uzupełni grupę radnych gminnych, kto będzie kandydatem na radnych powiatowych i wojewódzkich, kto wreszcie pojawi się w gronie kandydatów na wójta gminy? Jeżeli zdecyduję się kandydować, to pod warunkiem, że Rada Gminy wyrazi zgodę na zatrudnienie wicewójta, nawet za cenę minimalnych moich zarobków. To bardzo istotna sprawa, bo obaj będziemy mieli co robić, a nie ➔

ucierpi na tym w żaden sposób budżet gminy.

„Najważniejsze z ważnych” w naszej gminie - zdaniem Pana Wójta - zadania do wykonania w następnej kadencji?

Na początku ubiegłego roku postawiłem sobie do realizacji, bądź rozpoczęcia realizacji cztery zadania:

1. Przebudowę (remont kapitalny) „Alei Jaworowej” łączącej Niedźwiedź z Porębą Wielką (koło Ośrodka Zdrowia).

2. Budowę hali sportowej przy Zespole Szkoły Podstawowej i Gimnazjum w Porębie Wielkiej.

3. Rozbudowę Ośrodka Zdrowia poprzez wykorzystanie istniejących podpiwniczeń.

4. Budowę basenów geotermalnych.

Całkowicie udało się zrealizować tylko pierwsze zadanie. Droga została poszerzona o około 1,5 m, położono nowy dywan asfaltowy, także kawałek chodnika wzdłuż muru okalającego Park Podedworski. Na to zadanie uzyskaliśmy dofinansowanie w wysokości 50% kosztów, tj. 250 tysięcy złotych w ramach tzw. „schetyńówek”.

Drugie zadanie nabiera rumieńców. Kończy się opracowywanie dokumentacji technicznej. Opracowana jest już część architektoniczno-konstrukcyjna. Część branżowa (elektryczna, wod-kan, co), oraz kosztorysy będą zakończone do końca I kwartału 2010 roku. Jeszcze pozwolenie na budowę, zabezpieczenie środków finansowych i można budować. Sala została estetycznie wkompo-

nowana w całość z budynkiem szkoły i połączona ze starą salą gimnastyczną. Stanowi całość, ale może również być dzielona na dwie części, tak, aby można było równocześnie prowadzić w niej zajęcia dwóch klas. Będzie posiadała wymiary 18 x 36 metrów i dodatkowe cztery sale lekcyjne. Moim marzeniem jest rozpoczęcie jej budowy w bieżącym roku; wykonać np. fundamenty i starać się o dofinansowanie. Z gminnego budżetu będzie bardzo ciężko, bo to koszt kilku milionów złotych.

Po dwóch latach dyskusji jest szansa, by ruszyła zabudowa istniejących fundamentów Ośrodka Zdrowia. Ta dyskusja była potrzebna, aby ostatecznie wypracować koncepcję zadowalającą wszystkie strony. Zadanie chcemy realizować w systemie współpracy publiczno-prywatnej. Inwestor wybuduje obiekt w standardzie deweloperskim, przekazuje nam parter i połowę piwnic, a sam rozprzedaje piętro i drugą połowę piwnic np. na mieszkania lub lokale pod działalność gospodarczą. Na parterze powstaną gabinety lekarskie, pielęgniarskie, apteka, a piwnice będą wykorzystane na zajęcia rehabilitacyjne. To będzie przedmiotem dzierżawy i płacenia czynszu do Urzędu Gminy. Po całkowitym rozliczeniu kosztów tego zadania nastąpi zapłata i na to trzeba już teraz starać się o środki pomocowe.

I ostatnie zadanie, pośrednio związane z naszą gminą. Mam nadzieję, że temat wreszcie „ruszy z kopyta”. Po wielu zawirowaniach sytuacja się ustabilizowała. Mamy nowy Zarząd Spółki

Gorczańskie Wody Termalne. Prezesem został wybrany Marek Mąkowski - sekretarz Gminy. Spółka ma na koncie 1.200.000 zł, oraz działkę o powierzchni 1,25 ha. Polska Akademia Nauk w Krakowie opracowała dokumentację uzyskania koncesji na wydobywanie solanki. Teraz najważniejszym zadaniem jest zbadanie odwiertów i opracowanie dokumentacji technicznej budowy basenów ...i do roboty!

Z powyższego wynika, iż to są podstawowe zadania do realizacji dla przyszłych władz gminnych. Nie można zapominać o rozbudowie sieci wodociągowej i kanalizacyjnej oraz dalszej poprawie infrastruktury drogowo-mostowej (chodniki, oświetlenia dróg itp.)

Na koniec, korzystając z łam Biuletynu, chciałbym wszystkim mieszkańcom Gminy, gościom przebywającym u nas, także turystom, życzyć wszystkiego najlepszego: zdrowia, satysfakcji z osiągnięć osobistych, rodzinnych i zawodowych. Tradycyjnie powiem: a by spełniły się wszystkie życzenia wypowiedziane przy stole wigilijnym. *Szczęśliwego Nowego Roku!*

W imieniu własnym i naszych Czytelników dziękuję za podsumowanie roku poprzez udzielenie wyczerpujących informacji. Także za życzenia. Odwzajemniam je, życząc Panu Wójtowi wszelkiej pomyślności i spełnienia wszelkich planów oraz zamierzeń w Nowym 2010 Roku!

Rozmawiał Stanisław Stopa



W kilku zdaniach

Do przedszkola w Niedźwiedziu w minionym 2009 roku uczęszczało 64 dzieci. Rok ten był bogaty w różne wydarzenia przedszkolne jak; bal kanałowy z wodzirejem, jasełka - jako dzień otwarty przedszkola, Dzień Babci i Dziadka w którym gościliśmy ponad 70 starszych osób, Dzień Matki, Dzień Dziecka - wyjazd do teatru, wycieczki, piknik przy ognisku.

Uroczystość Mikołaja zorganizowaliśmy na skalę środowiska lokalnego, przybyło około dwieście osób. Przedszkole uzyskało certyfikat „Przyjaciele Natury 2009”. Dzieci brały udział w konkursach plastycznych, poetyckich, fotograficznych uzyskując liczne dyplomy i nagrody.

W nowym, 2010 roku, życzę wszystkim dzieciom uśmiechu, radości i zadowolenia z pobytu w przedszkolu, a ich rodzicom wszystkiego dobrego!

Małgorzata Balińska
Dyrektor Przedszkola w Niedźwiedziu

W dniu 8 XII w Niedźwiedziu odbyło się spotkanie z psem Andrzejem Czerwińskim z PO. Obecni byli: Przewodniczący Rady Gminy Marian Domagała, Wójt Mszany Dolnej Tadeusz Patalita, Członek Zarządu Powiatu - Stanisław Potacek.

Wójt Niedźwiedzia Janusz Potacek powitał zebranych gości oraz mieszkańców i przekazał głos przedstawicielowi Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa z Małopolskiego Ośrodka Regionalnego Marcinowi Bierówce.

W trakcie prezentacji zapoznał on z nowymi programami dla rolników, ukazując możliwości korzystania z dopłat. Temat kontynuował poseł A. Czerwiński odpowiadając na pytania zadane przez uczestników spotkania.

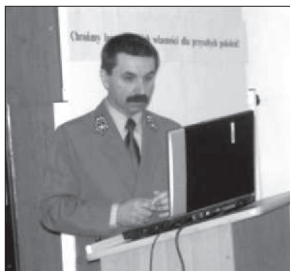
Rozmawiano o konieczności wynagrodzeń dla sołtysów. Obecnie oszczędności administracyjne objęły też posłów, ale nie zostały podniesione podatki, chociaż inne kraje to uczyniły.

Wójt J. Potacek poinformował, jakie programy są realizowane w naszej gminie i podziękował posłowi za przybycie.

Maria Lupa



ROK 2009 W NASZEJ OCENIE



Miniony rok to czas wyężonej pracy całego zespołu pracowników Parku i Gospodarstwa Pomocniczego przy GPN.

Jak zawsze, do priorytetowych należały zadania z zakresu ochrony przyrody; lasów i gorceńskich polan leżących w granicach ochrony czynnej i krajobrazowej. W ekosystemach leśnych dbaliśmy o ich stan sanitarny i zdrowotny, w miarę posiadanych możliwości ograniczając rozwój kornika drukarza w tej części Parku.

Niestety, zmiany klimatyczne, a przede wszystkim deficyt opadów i okresy z wysokimi temperaturami są główną przyczyną dynamicznych zmian, jakim podlegają bory górno-reglowe. Stąd na południowych a także fragmentami i na północnych stokach Kudłonia spotyka się powierzchnie z obumierającym dojrziałym drzewostanem; ale gdyby wejść do takich fragmentów, to spotkamy naturalne odnowienie tworzone przez jodłę, buka i wyżej świerka.

W związku z powyższymi zmianami większego jeszcze znaczenia nabiera potrzeba dbania o dobry stan naturalnych odnowień jodłowych i liściastych, między innymi przez ich zabezpieczenie przed presją jeleniowatych. W związku z powyższym dużo uwagi poświęciliśmy monitorowaniu stanu lasu, głównie w obszarze ochrony ścisłej. Prowadziliśmy także monitoring przyrodniczy na polanach reglowych, dokumentując zmiany, jakie mają tam miejsce.

W mijającym roku dużo uwagi poświęciliśmy rzadkim i zagrożonym ga-

tunkom zwierząt. Dla płazów tworzone były nowe i konserwowane istniejące miejsca bytowania i rozrodu w postaci małych zbiorników wodnych. Dla gadów zbudowano kilka kopców z kamieni na polanach. Kontynuowaliśmy zabezpieczenie biotopów głuszcza i jarząbka oraz monitorowanie ich stanu, ochronę miejsc występowania. Podobnie monitorowaliśmy stan dużych drapieżników rysia i wilka, który ostatnio zaczyna powracać w tą część Gorców.

Od kilku lat dużo uwagi poświęcamy polanom reglowym, staramy się ich jak największy areal kosić, wypasać i odkrzaczać. W mijającym roku, w oparciu o środki Fundacji EkoFundusz udało nam się wykupić około 8 ha cennych przyrodniczo polan i lasów, głównie w obrębie szczytu Kiczory i Hali Młyńskiej, a także 14,5 ha lasów na północnych i północno-wschodnich stokach kopuły szczytowej Turbacza. Stąd możemy stwierdzić, że najwyższy szczyt Gorców znajduje się już pod ochroną (zarząd) Parku.

Jak zwykle sporo czasu poświęciliśmy na zajęcia edukacyjne dla dzieci i młodzieży i odwiedzającej Park. Przez okres od połowy czerwca do końca września w terenowej bazie edukacyjnej na Polanie Wzorowej Hali Długiej, co 3 tygodnie prowadzone były zajęcia edukacyjne. Ponadto zorganizowane zostały wycieczki tematyczne po Parku w trakcie, których przewodnik dzielił się z uczestnikami szeroką wiedzą z dziedziny przyrody, kultury. Z myślą o turystach przeprowadzono remont niebieskiego szlaku z Koninek na Turbacz, a także modernizację niebieskiego szlaku turystycznego z przełęczy Borek do Lubomierza Rzek.

W 2009 roku, w oparciu o wcześniej przygotowany projekt przez pracowni-

ków Parku i podpisane jeszcze w roku poprzednim umowy z NFOŚiGW oraz Fundacją EkoFundusz rozpoczęliśmy odbudowę „Gajówki Mikołaja” w Łopusznej z przeznaczeniem obiektu na cele ekspozycyjne, edukacyjne. Sama odbudowa jest już zakończona, a obecnie powstaje we wnętrzu gajówki ekspozycja poświęcona historii lasów doliny Łopusznej, prowadzonej tam hodowli żubrów i historii walk partyzanckich okresu II wojny światowej i lat powojennych.

W oparciu o środki pochodzące z NFOŚiGW przeprowadziliśmy w 2009 roku pielęgnację i konserwację drzew oraz krzewów w parku podworskim w Porębie Wielkiej; wykonaliśmy gruntowną modernizację (termomodernizację) leśniczówki Potasznia w Koninie.

We wrześniu mijającego roku podpisałem dwie umowy z Centrum Koordynacji Projektów Środowiskowych, który zarządza środkami finansowymi pochodzącymi z UE. Jedną z umów dotyczy ochrony płazów i ich siedlisk, kolejną modernizacji infrastruktury turystycznej terenu Parku. Tym samym w przyszłym roku będzie można wędrować po lepiej przygotowanych ścieżkach edukacyjnych (m.in. w dolinie potoku Turbacza), szlakach turystycznych, w tym z Koniny na Kudłoń i dalej do Lubomierza. Poszerzona zostanie również informacja wizualna w terenie.

Przedstawione powyżej podejmowane prace nie wyczerpują bogatej listy działań Parku, ale niewątpliwie dobrze ją charakteryzują.

Reasumując rok 2009 był kolejnym, dobrze zapisującym się w historii Parku.

*Janusz Tomaszewicz
Dyrektor GPN*



Jednym z osiągnięć naszej pracy, które nas cieszy jest przeniesienie czytelnicy oraz „pozbycie się” księgozbioru należącego do nieistniejącej filii w Porębie Wielkiej. Wszystkie woluminy (oprócz bardzo zniszczonych) były najpierw sprzedawane po symbolicznej złotówce na kiermaszu, a pozostałe rozdano czytelnikom podczas Dożynek Gminnych.

Do planów, jakie mamy na przyszłość należy dalsza współpraca ze szkołami i przedszkolami w gminie poprzez zorganizowanie konkursu plastycznego, który jest już tradycją biblioteki. Jednak najważniejszym zadaniem, jakie stoi przed nami w przyszłym roku (maj), jest zorganizowanie 60 rocznicy powstania naszej biblioteki. Ponieważ gośćmi takiej uroczystości są nie tylko nasi czytelnicy, ale

także bibliotekarze z całego powiatu, władze naszej gminy oraz starostwa, musimy pokazać nie tylko bibliotekę ale także gminę z jak najlepszej strony. Z koleżanką Urszulą Czech gościliśmy w tym roku na podobnej uroczystości w Łukowicy i mamy dzięki temu świadomość ważności i rangi tego zadania.

Nasi czytelnicy to osoby w różnym wieku, o różnym wykształceniu i różnych zainteresowaniach. Zmusza nas to do ciągłego poszerzania księgozbioru o pozycje z dziedzin, które musimy podporządkować potrzebom naszych czytelników. Smutnym faktem dotyczącym zakupu książek jest to, iż dotacja z Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego została zmniejszona o połowę w stosunku do lat poprzednich; kwoty na zakup nie zmniejszyła nam nasza Gmina, za co obojętnie jestem wdzięczna. Mamy spore grono czytelników spoza naszego terenu. Są to głównie goście odwiedzający corocznie naszą gminę.

Aneta Kujacz

ROK 2009 W NASZEJ OCENIE



Pomimo że rok 2009 przyniósł wiele zmian w ofercie produktu i samym funkcjonowaniu Poczty Polskiej jednak najważniejsza z nich to przekształcenie państwowego przedsiębiorstwa użyteczności publicznej *Poczta Polska* w jednoosobową spółkę akcyjną Skarbu Państwa o nazwie *Poczta Polska Spółka Akcyjna*. Chociaż sama zmiana zapewne wpłynie na organizację i strukturę naszej firmy, to pozwala jednak z dużym optymizmem patrzeć w przyszłość. Możemy wykorzystać jeszcze lepiej szanse, jakie istnieją oraz pojawią się w przyszłości na naszym rynku w aspekcie wprowadzania nowych usług czy produktów, czyli zwiększenia zadowolenia obecnych, jak i możliwością znalezienia nowych, potencjalnych klientów. Bez względu na to, kogo obsługujemy *Poczta Polska S.A.* to marka, którą dzięki obecności na rynku od ponad 450 lat znają wszyscy, dla których nadal powinna być synonimem terminowości, zaufania i uczciwości.

I tak mimo zmniejszenia sprzedaży produktów szybko zbywalnych sprzedawanych w naszej placówce (chemia, kosmetyki, kawa itp.), spowodowane ogólnym zmniejszeniem popytu na rynku, w 2009 roku możemy poszczycić się 20% wzrostem sprzedaży kart doładowania do wszystkich sieci telefonii komórkowej. Kolejny sukces to prawie 40% wzrost udzielonych kredytów w naszej placówce przez Bank Poczty, nie tylko dla klientów indywidualnych, ale także instytucjonalnych. Należy uznać to za bardzo dobry prognostyk, bo mimo tego, że Bank Poczty działa na bardzo konkurencyjnym rynku widać jak dużym zaufaniem obdarzają nas klienci. Do tego dochodzi bardzo wysoki wskaźnik terminowości dostarczania przesyłek listowych (ponad 90%) oraz paczek, który stawia nas na wysokiej pozycji w całym regionie. Tak dobre wyniki nie byłyby możliwe bez naszych klientów, których ilość z roku na rok się zwiększa.

Urząd Poczty w Niedźwiedziu, oprócz oferty standardowych usług związanych z wpłatami rachunków za

prąd, gaz, internet itp., wypłatami przekazów pieniężnych, przesyłaniem paczek i przesyłek listowych, dba o naszych klientów zapewniając im dostęp do tzw. szybkiej poczty kurierskiej *Pocztex*, czy daje możliwość założenia rachunków rozliczeniowych zarówno dla osób fizycznych jak i tych, którzy prowadzą działalność gospodarczą. Szereg udogodnień mają klienci posiadający karty kredytowe *Visa* wydawane przez Bank Poczty, dla których m.in. nie jest pobierana prowizja w przypadku płatności za granicą, przewalutowania transakcji na złotówki oraz wypłaty gotówki z bankomatów. Dla tych klientów, którzy zainteresowani są skorzystaniem z szerokiego spectrum produktów, jakimi dysponuje *Poczta Polska S.A.*, serdecznie zapraszamy do naszej placówki, gdzie udzielone zostaną Państwu wyczerpujące informacje.

O tym, że obsługa stoi naprawdę na wysokim poziomie świadczy rzesza zadowolonych klientów z rejonów gminy: Niedźwiedź, Poręba Wielka, Podobin i Konina. Tak rozległy teren obsługuje tylko 4 listonoszy, których codzienna praca to olbrzymi trud i odpowiedzialność, ale uśmiech i życzliwość z jaką witają listonoszy nasi mieszkańcy jest wynagrodzeniem za ich poświęcenie, za co wszystkim klientom bardzo dziękuję!

Na zakończenie chciałabym życzyć wszystkim w Nowym 2010 r, szczęścia, pomyślności oraz realizacji zamierzonych celów.

Naczelnik Urzędu Poczтового
Maria Kotarba



Miniony rok w Stowarzyszeniu na Rzecz Osób Niepełnosprawnych im. Św. Brata Alberta w Niedźwiedziu był rokiem dalszej kontynuacji zadań statutowych Stowarzyszenia, w szczególności był rokiem jubileuszowym - Stowarzyszenie skończyło 10 lat. Była więc okazją do podsumowania dziesięcioletniej pracy wytyczania kierunków działania na najbliższą przyszłość oraz podziękowania tym, którzy to Stowarzyszenie zakładali, którzy przyczynili się do rozszerzenia i polepszenia działalności na rzecz osób potrzebujących wsparcia za-

równy materialnego jak i duchowego. Wzrosła liczba osób korzystających z rehabilitacji. Uzupełniono sprzęt do ćwiczeń, dokonano zakupu bieżni i ergometr wiosła.

Zarząd Stowarzyszenia jeszcze raz tą drogą gorąco dziękuje wszystkim, którzy wspierali działalność Stowarzyszenia, udzielali pomocy finansowej i wsparcia duchowego szczególnie Wójtowi Gminy, Radzie Gminy, osobom, które odpisały 1% od podatku i przeznaczyły na rzecz Stowarzyszenia, zakładom rzemieślniczym i wszystkim tym, którzy rozumieją potrzeby innych i którzy wiedzą, że „więcej szczęścia w dawaniu niż w braniu”.

Zofia Drajewicz
Prezes Stowarzyszenia



Miniony rok oceniam na ogół dobrze. Dzisiejszy handel nie jest łatwy, więc trzeba dobrze kręcić głową, by zadowolenie klientów było satysfakcją dla sprzedających i motywacją do lepszej pracy. Oferujemy u-

rozmaity towar zarówno w branży spożywczej jak i przemysłowej. Staramy się, by nasi klienci zarówno miejscowi jak i przyjezdni, przebywający na naszym terenie na wypoczynku, byli zadowoleni z zakupów u nas.

Wszystkim życząc szczęśliwego Nowego Roku.

Zofia Kacik, Prezes GS

Od lutego do listopada 2009 roku w Punkcie Konsultacyjno - Informacyjnym Rozwiązywania Problemów Alkoholowych wykonano następujące usługi: Pomoc osobie uzależnionej od alkoholu - 9, pomoc członkom rodziny osoby uzależnionej - 11, pomoc psychologiczna - 8. Bardzo serdecznie zapraszam wszystkich potrzebujących pomocy lub rozmowy w każdy czwartek miesiąca w godzinach 11.00 - 15.00.

Psycholog
Magdalena Gąsiorowska



WIEŚCI GMINNE I INNE



26 października dokończona została modernizacja półtorakilometrowego odcinka, drogi powiatowej Mszana Dolna - Konina. Właściciele samochodów zyskali komfort jazdy na całej tej trasie. Przy okazji; warto wspomnieć jak ta sama droga wyglądała choćby przed pięciu laty, kiedy na całej długości upstrzona dziurami niczym ser szwajcarski przedstawiała żalony widok i była przekleństwem dla jej

użytkowników. Władzom gminy, powiatu oraz firmie „Limdrog” z Limanowej składamy podziękowanie. Bo jest za co!

Ps. Do pełni szczęścia potrzebne jest dokończenie remontu mostu na trasie Niedźwiedź - Konina, które - mamy nadzieję - niedługo znajdzie swój finał. SS



Na przełomie października i listopada odbyły się w sołectwach naszej gminy zebrania wiejskie z udziałem Wójta Janusza Potaczka. Ich treść stanowiły trzy zasadnicze tematy:

a) podsumowanie i ocena realizacji zadań inwestycyjnych przewidzianych do realizacji w roku 2009,

b) nakreślenie planu zadań do realizacji w roku 2010,

c) sprawy bieżące.

Zebrania prowadzone przez sołtysów, przebiegały według schematu: szczegółowa informacja Wójta Gminy, dyskusja, ustalenie priorytetowych zadań do wykonania w 2010 roku, dyskusja nad problemami lokalnymi i ewentualne podjęcie decyzji. Wszystkie zebrania przebiegły w spokojnej atmosferze, co nie znaczy, że nie było chwilowych spięć czy nawet ostrych polemik. Należy zauważyć niską frekwencję.

Z kronikarskiego obowiązku odnotujemy, że zebrania miały miejsce: w Koninie i Porębie Wielkiej - 18.X, w Niedźwiedziu - 25.X, w Podobinie - 15.XI. SS



W dniach 5 - 8 XI 2009 r. odbyła się XXXV jubileuszowa *Limanowska Ślaza*, największa impreza folklorystyczna naszego powiatu.

Kultywuje ona dbałość o autentyczność, gwarę,

muzykę, śpiew i taniec Ziemi Limanowskiej. Na scenie Domu Kultury zaprezentowało się tym razem 613 uczestników,

którzy wystąpili w 66 punktach programu. W akcji podziwiać można było: 11 zespołów regionalnych, 2 grupy obrzędowe, 15 muzyk (kapel), 14 instrumentalistów, 5 śpiewaków solistów, 8 grup śpiewaczych, 9 gawędziarzy, 2 mistrzów z uczniami. Swój udział - tradycyjnie już - udanie zaakcentowała Ziemia Orkana, czyli Gmina Niedźwiedź. Oto nasze zdobycze:

Imiejsce:

kapela *Turbacyki* z Koniny (w kategorii *Muzyki ludowe*)

Bronisław Kaczor z Poręby Wielkiej (w kategorii *Instrumentaliści ludowi soliści*)

B. Kaczor z Poręby Wielkiej z uczniami: **Weroniką Janią** i **Karolem Adamczykiem** (w kategorii *Mistrz i uczeń*)

II miejsce: **Beata Haras** z Koniny (w kategorii *Śpiew solowy*)

Andrzej Krzysztofiak z Koniny (w kategorii *Instrumentaliści ludowi - soliści*)

Grupa śpiewacza **Koninianki** z Koniny (w kategorii *Grupy śpiewacze*)

Wyróżnienia: Muzyka *Krzysztofiaków - Smolców* z Koniny (w kategorii *Muzyki ludowe*).

Stanisław Kurek z Koniny (w kategorii *Gawędziarze*)

Muzyka *Gorcanie* z Niedźwiedzia (w kategorii *Muzyki ludowe*).

Wszystkim laureatom i ich opiekunom serdecznie gratulujemy! SS



W dniu 9 listopada, w pięknej, nowo oddanej do użytku restauracji *Foksal* w Mszanie Dolnej, odbyła się V Gala Przedsiębiorczości Powiatu Limanowskiego.

Konkurs służy promocji biznesu, a tytuł *Lider Biznesu Powiatu Limanowskiego* ma pomóc firmie w umacnianiu wizerunku gospodarki zaś finałowa Gala Przedsiębiorczości służy zarówno promocji laureatów, jak i szerszej promocji przedsiębiorczości w naszym powiecie.

Organizatorami tegorocznej edycji Gali byli: Rada Przedsiębiorczości z Prezesem Stanisławem Gugałą, Powiatowy Urząd Pracy z Prezesem Markiem Młynarczykiem i Starostwo Limanowskie ze Starostą Janem Puchałą.

W pierwszej, uroczystej części *Gali*, ogłoszono laureatów tegorocznego konkursu przedsiębiorczości w następujących kategoriach:

- *Lider Biznesu*

- *Mecenas Przedsiębiorczości*

- *Inicjatywa Gospodarcza*

- *Mikroprzedsiębiorca Roku*

Miło poinformować, iż w ostatniej kategorii w gronie laureatów znaleźli się jedyni w roku 2009 przedstawiciele naszej gminy **Anna** i **Marek Zapalowie** z Poręby Wielkiej. To wielkie wyróżnienie nie tylko dla efektywności i innowacyjności, ale także (tak się wydaje) dla pięknej idei działalności pp. Zapalów prowadzących *Centrum Terapii Uzależnień Koninki*, zajmujące się leczeniem uzależnień od substancji psychoaktywnych, a także od hazardu i internetu. Panie Marku; gratulujemy i życzymy dalszych sukcesów. SS

WIEŚCI GMINNE I INNE



Dnia 11 listopada 2009 r. świętowaliśmy 91 rocznicę odzyskania niepodległości przez naszą Ojczyznę. Na uroczystą sumę w kościele parafialnym w Niedźwiedziu przybyły władze gminy, poczty sztandarowe szkół i organizacji społecznych, mieszkańcy i goście. Pięknie prezentowały

się w strojach regionalnych poczty Związku Podhalan oraz Róż Różańcowych. Zebranych powitał ks. Dziekan Marek Wójcik - przewodniczący Mszy św. koncelebrowanej w intencji Ojczyzny wraz z wikariuszami: ks. Grzegorzem i ks. Tomaszem. Następnie głos zabrała młodzież z Gimnazjum w Niedźwiedziu, która pod opieką B. Sułkowskiej i M. Zawirskiej przygotowały okolicznościowy program artystyczny. Były pieśni: *Gdzie są chłopcy z tamtych lat, Biały krzyż, Marsz Legionów* i inne o tematyce patriotycznej oraz słowa poezji połączone z muzyką. Wzruszenie słuchaczy brawami dziękowali za artystyczne wzruszenia.

W homilii ks. Dziekan postawił pytanie: czym dla każdego z nas jest obecnie Ojczyzna? Zacytował myśl Prymasa Tysiąclecia Kard. Stefana Wyszyńskiego oraz Ojca św. Jana Pawła II na ten temat. Piękne rozważania o Ojczyźnie i patriotyzmie zakończył słowami modlitwy "Ojczyznę wolną pobłogosław Panie".

Oprawę liturgiczną Mszy św. zapewnił chór parafialny *Oremus* z Niedźwiedzia, wsparty akordeonowym akompaniamentem. Odmówiono modlitwę za Ojczyznę ks. Piotra Skargi. Szczególne wrażenie wywołało wykonanie pieśni *Czerwone maki*, na zakończenie uroczystości

Maria Lupa



Ilość odbytych dyżurów - 51. Liczba odwiedzin w Punkcie ogółem - 127, ilość osób będących w Punkcie - 60, w tym: osoby z problemem alkoholowym - 35, członkowie rodzin - 14, inni

(kuratorzy, OPS, itp) - 11, ofiary przemocy domowej - 8, sprawcy przemocy - 21. Porady telefoniczne: telefon Punktu oraz tel. komórkowy terapeuty - 66.

Osoby korzystające z Punktu to: skierowani przez sąd rejonowy, Komisję Rozwiązywania Problemów Alkoholowych, Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej, Policję, Rodziny osób z problemem alkoholowym i ofiary przemocy, dzieci z rodzin z problemami alkoholowymi, pielęgniarki środowiskowe, kuratorzy społeczni i zawodowi, policjanci, inni (np. studenci piszący prace dyplomowe, redaktorzy miejscowych gazetek, osoby będące sanatoriach, itp.)

Informacje powyższe wskazują na potrzebę istnienia Punktu. Trzeba zazna-

czyć, że co roku rozszerza się krąg osób korzystających z Punktu, co pozytywnie wpływa na zwiększenie ilości osób korzystających z leczenia odwykowego w Poradniach Terapii Uzależnień, Ośrodkach Terapii Uzależnień (tzw. leczenie zamknięte) i przebywających na oddziale detoksykacyjnym szpitala w Nowym Targu. Ogólnie trzeba zaznaczyć, że zwiększa się społeczna świadomość możliwości szukania i korzystania z pomocy. Ofiary zachowań destrukcyjnych nie czują się już takie bezradne i bezsilne, śmieiej sięgają po pomoc instytucjonalną i prawną.

Tadeusz Waradzyn



rze - II, trampkarze młodsi - III. Po turnieju, pod okiem trenera Ireneusza Po-

Zebranie wiejskie w Podobinie odbyło się 15 XI. Sołtys T. Zapała powitał Wójta J. Potaczka oraz przybyłych na zebranie mieszkańców, radnych i członków Rady Sołectkiej. Wójt gminy omówił stan realizacji zaplanowanych na bieżący rok zadań. Z uzyskanych funduszy popowodziowych wykonano drogę do os. Moskały i remont mostu w kierunku osiedli Dyrki i Spyрки. Trwają prace udrożnieniowe rowów do Podobina Górnego. Nie udało się wykonać kładki na os. Zawada. W roku 2010 roku planuje się;

1. Kontynuować odbudowę dróg osiedlowych zniszczonych przez powódź.

2. Rozpocząć przygotowanie dokumentacji pod budowę wodociągu - wymaga to dużego wysiłku i pokonania wielu procedur.

3. Zakończyć budowę chodnika w kierunku Mszany Dln.

4. Zdobyć środki na 2 kolejne progi na potoku Porębianka w Podobinie.

Następnie rozpoczęła się dyskusja i pytania do Wójta Gminy. Pytano np. czy gmina ma jakąkolwiek kontrolę nad ściekami? (chodzi o rosnące koszty odpłatności). W odpowiedzi usłyszeli, że gmina nie ma takiej możliwości, a sprawą zajmuje się Spółka *Górna Raba*. Były pytania o zabudowę fundamentów przy Ośrodku Zdrowia, oraz aktualną sytuację związaną z budową basenów w Porębie Wielkiej

W rozmowie z mieszkańcami Wójt ponowił apel o przekazywanie prywatnych dróg osiedlowych oznaczonych symbolem *dr* w użytkowanie gminie, co umożliwi zwolnienie od podatku i remont tych dróg. Przypomniał, że przekazanie drogi w użytkowanie gminie nie zmienia prawa własności, które zostaje przy dotychczasowym właścicielu. Podjęto uchwałę o wykonaniu zadania nad wejściem do budynku szkoły, po czym spotkanie zakończono. *Anna Liberda*

taczka drużyny przygotowywały się do rundy wiosennej, rozgrywając po kilka meczów towarzyskich. Rundę wiosenną rozpoczęliśmy od wygranej zarówno juniorów jak i trampkarzy. Po rozegraniu całej rundy, juniorzy zajęli III pozycję, natomiast trampkarze zajęli I miejsce i wygrali ligę. Podczas przerwy w rozgrywkach wyjechaliśmy na krótkie zgrupowanie do Krościenka. Warunki mieliśmy bardzo dobre, możliwość rozegrania spotkania sparringowego z *Dunajcem* Nowy Sącz oraz *Sokolica* Krościenko. Po obozie przygotowaliśmy się na swoim obiekcie do sezonu 2009/2010.

Sezon rozpoczęliśmy bardzo dobrze; na osiem rozegranych spotkań wygraliśmy siedem, przegrywając tylko w Słopicach z *Sokołem*. Trampkarze na osiem rozegranych meczów wygrali trzy i dwa mecze zremisowali. Sukces ten jest dużą zasługą trenera Ireneusza Potaczka jak również Urzędu Gminy Niedźwiedź na czele z Wójtem Januszem Potaczkiem, który to dba o finansie klubu.

Jan Szymański

ROK 2009 W NASZEJ OCENIE



Z dużym pesymizmem odebraliśmy wypowiedziane na ustach niemal całego świata słowa o kryzysie

ekonomicznym. Nie można było pozbyć się obaw zwłaszcza w sytuacji, gdy nie gdzie indziej, jak do instytucji pomocowej zgłaszały się osoby, rodziny, które nie miały możliwości przezwyciężyć występujących trudności życiowych bez wsparcia finansowego. W obliczu rzeczywistości istniejącego ryzyka, pracownicy GOPS musieli niejednokrotnie zmagać się z wieloma problemami i z przykrością pozostało im powtarzać nie inaczej, jak tylko: „brak środków”. Co jakiś czas z Wydziału Finansów i Budżetu Małopolskiego Urzędu Wojewódzkiego w Krakowie pojawiały się informacje o dokonanych zmianach w planie dotacji celowych na zadania pomocowe i nie sposób było przewidzieć ilości odgórnie dokonywanych „manewrów” finansowych, a tym samym unormować działania pomocowe. Zamiast zaspakajać aktualnie zgłoszone potrzeby wielu osób, rodzin przyszło Ośrodkowi biurokratycznie przeliczać budżet i „odraczać” problemy podopiecznych do momentu pozyskania środków.

Trzeci kwartał ub.r. był najbardziej niestabilnym okresem do realizacji zaplanowanych działań, nie obeszło się bez ciągle ponawianych prób o przydzielenie środków dla potrzebujących. W efekcie po zaakceptowaniu przez władze nadrzędne naszych wniosków o zwiększenie budżetu można było z dużą ulgą wesprzeć 47 rodzin zasiłkami okresowymi oraz wzmocnić pomoc w zakresie dożywiania dzieci i młodzieży w szkołach w ogólnej liczbie 297.

Nadal są i będą występować trudności w zakresie przygotowania pod względem formalno - prawnym spraw dotyczących realizacji wypłat świadczeń rodzinnych. Ustawowo narzucona procedura pochłania bardzo dużego nakładu pracy, której nie można wykonać

w ustalonym ramowym czasie pracy. Na miesiąc listopad 2009 r. zarejestrowano 1545 spraw związanych wyłącznie z prowadzeniem postępowania w przedmiocie świadczeń rodzinnych. Nie ma też możliwości przewidywania płynności przekazywania środków z budżetu państwa, ponieważ ministerstwo nie podjęło w tej sprawie decyzji. Jest to dla pewnej grupy świadczeniobiorców zbyt niezrozumiałe dlatego też występujące okoliczności są niekiedy przyporządkowane do pracowników i pod ich adresem bezpodstawnie kierowane słowa krytyki.

Ważnym elementem w ubiegłorocznej pracy Ośrodka i bez większych przeszkód była realizacja projektu systemowego pt. „Inwestycja w przyszłość. Program aktywizacji społecznej i zawodowej w Gminie Niedźwiedź”, współfinansowanego ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego Priorytet VII Promocja integracji społecznej, Działanie 7.1.1 Rozwój i upowszechnienie aktywnej integracji w ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki.

W ramach projektu kompleksowym i zintegrowanym programem wsparcia zostało objętych osiem osób z terenu Gminy Niedźwiedź. Zajęcia trwające w kwietniu rozpoczęte były grupowym treningiem umiejętności społecznych, które pomogły uczestnikom projektu poznać sposoby radzenia sobie ze stresem, zwiększyć motywację do działania, umocnić poczucie własnej wartości i uwierzyć we własne siły. Z kolei zorganizowane spotkania z doradcą zawodowym pomogły określić predyspozycje i preferencje zawodowe, pozwoliło na poznanie zasad rządzących rynkiem pracy. W kontynuacji podnoszenia kompetencji i umiejętności zawodowych przeprowadzone zostały przez wykwalifikowaną kadrę szkolenia zawodowe: sprzedawca z obsługą kasy fiskalnej i komputera, oraz nowoczesne wykańczanie wnętrza

pozytywnym efektem kursów zawodowych było uzyskanie przez uczestników projektu certyfikatów uprawniających do podjęcia pracy w wybranym

zawodzie, co niewątpliwie zwiększyło ich szansę na usamodzielnienie się. Planowane spotkania z udziałem uczestników projektu w miesiącu grudniu br. było końcowym podsumowaniem wykonanych zadań. Nie można pominąć stwierdzenia, że udzielenie tak kompleksowego wsparcia zwłaszcza dla osób bezrobotnych nie byłoby możliwe bez udziału środków Europejskiego Funduszu Społecznego „Inwestycja w przyszłość. Program aktywizacji społecznej i zawodowej w Gminie Niedźwiedź”, Projekt współfinansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego oraz ze środków budżetu państwa.

Zofia Szymańska - Kierownik GOPS



W 2009 roku chór wystąpił z koncertem kolęd w Kamienicy. Uświetniliśmy naszym występem 50-lecie święcen kapłańskich ks. Proboszcza w Łętowem.

Bardzo ważnym wydarzeniem był wyjazd chóru do Rzymu w związku z kanonizacją biskupa Zygmunta Szczęsnego Felińskiego w dniu 11 października i wyśpiewanie pieśni *Gaude Mater* w czasie tej uroczystości. W następnym dniu sprawowaliśmy oprawę mszy św. w Bazylice św. Piotra, gdzie głównym celebrazem był ks. Kardynał Stanisław Dziwisz, a podziękował nam za śpiew ks. arcybiskup Kazimierz Nycz.

Chór w ciągu całego roku przygotowywał oprawę liturgiczną świąt kościelnych i państwowych, koncertowali również dla złotych i srebrnych jubilatów z naszej Gminy. Dbamy o prezentację wizualną, panowie również dopracowali się jednolitych strojów, tak, że chór prezentuje się imponująco.

Wszystkim życzymy błogosławionego Nowego Roku.

Siostra organistka - Maria Kowalczyk

Jak zapewne zauważyli nasi Czytelnicy, od ubiegłego numeru nasz Biuletyn drukowany jest w drukarni MM w Limanowej. Pragniemy gorąco i serdecznie podziękować za edycję i druk ZGODY, naszej dotychczasowej drukarni *Filmotechnika* w Krakowie. Nasze podziękowania składamy na ręce pp. Prezesa Zdzisława Sroki i Ryszarda Kubowicza oraz pracowników technicznych drukarni. Życzymy pomyślności w dalszej pracy! Jednocześnie wyrażamy nadzieję na co najmniej tak samo udaną współpracę z naszą nową drukarnią!

Redakcja

ROK 2009 W NASZEJ OCENIE



Rok 2009 w Zespole Placówek Oświatowych im. Jana Pawła II w Podobinie uważamy za udany. Był to rok wyťažonej pracy, ale będziemy go wspominać miło i dobrze. Oprócz zadań w zakresie dydaktyki, opieki i wychowania, zorganizowaliśmy szereg uroczystości. Największą z nich było otwarcie i poświęcenie sali gimnastycznej, które odbyło się 13 maja. Dużymi imprezami zorganizowanymi w szkole był *Oplatek* dla nauczycieli i pracowników szkół z terenu gminy; *Dzień Babci i Dziadka* oraz *Dzień Mamy i Taty* - zorganizowane dla mieszkańców Podobina oraz *Gminny Rok Przedszkolaka* - dla przedszkolaków z całej naszej gminy. Na każdej z tych uroczystości zaproszeni goście mogli obejrzeć część artystyczną w wykonaniu uczniów naszej szkoły.

W zakresie opieki wystąpiliśmy do *Fundacji Maciuś* z prośbą o dofinansowanie dożywiania uczniów naszej placówki. Złożony przez nas wniosek został rozpatrzony pozytywnie. W marcu otrzymaliśmy kwotę 4.500,00 zł, a w listopadzie 4.000,00 zł. Pieniądze zostały wykorzystane na przygotowanie śniadań; obecnie każdego dnia bułkę dostaje 100 uczniów.

W zakresie dydaktyki możemy pochwalić się wysokimi wynikami egzaminu gimnazjalnego oraz licznym udziałem naszych uczniów w konkursie wiedzy oraz w zawodach sportowych. Szkoła przystąpiła również do licznych projektów m.in. *Pierwszaki, Szukając swoich dróg, Diament*, dzięki czemu uczniowie na kołach zainteresowań mogą rozwijając swoją wiedzę i umiejętności.

Rok 2009 odchodzi do przeszłości. Korzystając z okazji pragnę podziękować Organowi Prowadzącemu, wszystkim nauczycielom i pracownikom szkoły, rodzicom naszych uczniów za duży wkład pracy i pomoc. Dziękuję uczniom za to, że chętnie włączają się do zadań realizowanych przez szkołę.

Wszystkim życzę wszelkiej pomyślności w 2010 roku.

Aleksandra Domagała
Wicedyrektor Zespołu Placówek Oświatowych w Podobinie



Rok 2009 zanośliśmy na spokojny. Niestety od połowy listopada do połowy grudnia było aż 6 pożarów, w tym 3 na jednym osiedlu w Podobinie. Do pożarów traw nie wyjeżdżaliśmy wcale, bo nie było takiej potrzeby. W ciągu roku przeszkolonych zostało 6 strażaków w zakresie udzielania pierwszej pomocy przy wypadkach i zdarzeniach. Szkolenie trwało 63 godziny i kończyło się egzaminem państwowym. Dwóch strażaków przeszkolono do kierowania ruchem podczas akcji.

Trzeba pomyśleć o wymianie pojazdów strażackich. Obecne, którymi się jeździ mają jeden 40 lat, drugi 35 lat. Garaże są w trakcie remontu, który trwa już rok. Mam nadzieję że w obecnym będzie ukończony. Pieniądze uzyskane ze sprzedaży kalendarzy przeznaczone zostaną na utrzymanie sali i ewentualnie zakup wyjściowego umundurowania dla strażaków. Przykro jest, kiedy strażacy pukają do drzwi z życzeniami i kalendarzami, a drzwi pozostają zamknięte, ale w razie nieszczęścia, to strażacy zawsze spieszą z pomocą. Poniżej apel do młodzieży o wstępowanie w szeregi strażackie.

Smaciarz Andrzej - Prezes OSP



Rok 2009 - to już trzeci rok istnienia zespołu „Gorcanie”. Umiejętności artystyczne nadal ćwiczymy pod kierunkiem J. Rusieckiego. Rządziej, niż w poprzednim roku, wyjeżdżaliśmy na występy. Do ważniejszych zaliczyć należy:

- tygodniowy pobyt w Holandii, tam uczestniczyliśmy w uroczystości bierzmowania oraz poświęcenia sztandaru dla dekanatu polskiego w Utrechcie. W zamian za to zorganizowano nam pobyt w wesołym miasteczku,

- udział w konkursie „Góralskie nuciaki”, gdzie zajęliśmy 3 miejsce,
- udział w imprezie folklorystycznej „Limanowska Słaza”, gdzie zdobyliśmy wyróżnienie. Zmniejszył się skład zespołu, toteż planujemy w roku 2010 pozyskać nowych członków.

Andrzej Smaciarz - opiekun zespołu



Miniony rok był dla zespołu „Porębianki Ród” dobry; oceniam go pozytywnie. Niewątpliwie, był on bardzo pracowity dla wszystkich członków zespołu. Co najmniej dwa razy w tygodniu regularnie spotykaliśmy się na próbach, co dla każdego z nas oznaczało pewne poświęcenie, by pogodzić obowiązki domowe z obecnością na tych spotkaniach. Efektem było wydanie debiutanckiej płyty oraz nagranie kolejnej, która ukaże się tuż przed świętami z racji tego, iż w dużej mierze będzie to płyta z kolędami. W związku z tym zachęcam wszystkich serdecznie do jej zakupu. Korzystając z okazji, pragnę złożyć wszystkim czytelnikom najlepsze życzenia Bożonarodzeniowe oraz szczęśliwego Nowego Roku.

Józefa Lupa - Kierownik zespołu



Rok 2009 dla mieszkańców Podobina zaznaczył się w pamięci uroczystym otwarciem sali gimnastycznej w Zespole Placówek Oświatowych im. Jana Pawła II. Z tej okazji zaszczycił nas swoją obecnością ks. Kard. Stanisław Dziwisz. Ogólnie oceniam rok jako dobry i spokojny. Osobiście ważnym przeżyciem była pielgrzymka do Rzymu, w której uczestniczyłem razem z chórem parafialnym „Oremus”.

Tadeusz Zapala - sołtys Podobina



Nasz powiat najlepszy w Małopolsce

Pod koniec 2006 r, kiedy obejmowałem Urząd Starosty Limanowskiego, Powiat Limanowski zajmował 34 miejsce w Polsce, już w 2007 roku zajęliśmy 8 miejsce w kraju, moja satysfakcja jest tym większa, że na koniec 2008 r, upla-

sowaliśmy się na 5 miejscu w Polsce, a na 1 w Małopolsce.

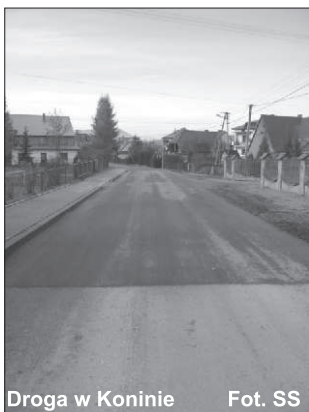
To wspaniałe osiągnięcie zarówno Zarządu jak i Rady Powiatu Limanowskiego. Myślę, że osiągnęliśmy to dzięki zgodzie i wspólnemu działaniu dla dobra całego powiatu.

2009 rok jest kolejnym, w którym zostało wykonanych w Powiecie Limanowskim rekordowo dużo inwestycji, m.in. wiosną tego roku ruszyła budowa krytej pływalni w Limanowej, rozpoczęły się prace pod budowę kompleksu sportowo-rekreacyjnego przy ZS nr 1 w Limanowej, a w najbliższym czasie rozpocznie się zabudowa tzw. Buzodromu na limanowskim rynku.

Ze swojej strony mogę zapewnić, że w dalszym ciągu będziemy sięgać po środki unijne, bo to właśnie dzięki nim tak wiele inwestycji udaje nam się realizować.

*Jan Puchała
Starosta Limanowski*

Modernizacja dróg w gminach: Mszana Dolna i Niedźwiedź



Droga w Koninie Fot. SS

Powiat limanowski realizuje projekt pod nazwą *Modernizacja odcinków dróg powiatowych Nr 1625K, 1626K, 1630K, 1629K, 1628K w rejonie Gmin Mszana Dolna i Niedźwiedź* ze środków Unii Europejskiej w ramach Małopolskiego Regionalnego Programu Operacyjnego na lata 2007-2013, Działanie 4.1 Rozwój infrastruktury drogowej, Schemat C: drogi powiatowe.

Inwestycja polega na przebudowie odcinków dróg powiatowych Nr 1625K, 1626K, 1630K, 1629K, 1628K w rejonie Gmin Mszana Dolna i Niedźwiedź. W ramach projektu przewiduje się wykonanie modernizacji 9 odcinków dróg powiatowych i remont trzech obiektów mostowych.

Odcinki dróg:

1. Droga nr 1625K Tenczyn - Glisne - Mszana Dolna (ogółem długość 1,120 km),
2. Droga nr 1626K Kasinka Mała - Węglówka - Kasina Wielka (dł. 1,697 km),
3. Droga nr 1628K Poręba Wlk - Poręba Grn (dł. 1,6 km),
4. Droga nr 1629K Mszana Dln - Hucisko (dł. 1,304 km),
5. Droga nr 1630K Niedźwiedź - Konina (dł. 1,500 km)

Obiekty mostowe:

1. Obiekt mostowy nr 79 na potoku Poręba w miejscowości

ści Niedźwiedź w ciągu drogi powiatowej relacji Niedźwiedź - Konina.

2. Obiekt mostowy nr 81 na potoku Porębianka w miejscowości Poręba Wielka w ciągu drogi powiatowej relacji Mszana Dolna - Hucisko.

3. Obiekt mostowy nr 82 na potoku bn. w miejscowości Koninki w ciągu drogi powiatowej relacji Mszana Dolna - Hucisko.

Całkowita wartość projektu wynosi: **4. 673. 943,00 PLN**

Projekt ma na celu poprawę warunków ruchu na odcinkach dróg powiatowych w rejonach Gmin Mszana Dolna i Niedźwiedź, podniesienie bezpieczeństwa oraz poprawę dostępności mieszkańców powiatu limanowskiego do dróg krajowych nr 28 i 7 oraz wojewódzkich 968 i 964.

Gazeta Krakowska. Czwartek, 29.10.2009

* * *

6 → od środków transportowych; przedstawił je S. Grzywacz - pracownik Urzędu Gminy. Bez zmian pozostawiono dotychczasowe zwolnienia od podatków.

W trakcie obrad ponadto:

1. Uchwalono Program współpracy Gminy Niedźwiedź z organizacjami pozarządowymi, podmiotami prowadzącymi działalność pożytku publicznego. Program ten określa warunki i tryb współpracy z organizacjami pozarządowymi.
2. Wyrażono zgodę na zmiany w budżecie gminy Niedźwiedź na 2009 rok.
3. Podjęto uchwałę w sprawie zasad wynajmu lokali mieszkalnych na terenie gminy.
4. Wójt zapoznał z ustaleniami komisji do spraw zabudowy fundamentów koło Ośrodka Zdrowia w Porębie Wlk. Zawierała one przewidywany, szczegółowy plan zabudowy i zagospodarowanie. Planuje się pomieszczenia na



Fot. SS

parterze przeznaczyć na: gabinet stomatologiczny, poradnię dla dzieci zdrowych i chorych, całodobowy gabinet opieki nad mieszkańcami gminy, gabinety pielęgniarek środowiskowych, pomieszczenia na laboratoria i rentgen. Podpiwniczenia będą przeznaczone na rehabilitację. Po dyskusji radni zaakceptowali projekt i podjęli stosowną uchwałę.

Radny S. Stopa zapoznał z wynikami uzyskanymi przez nasze zespoły folklorystyczne biorące udział w „Limanowskiej Ślazię”, najbardziej prestiżowej imprezie folklorystycznej naszego regionu. Przekazał również podziękowania Wójtowi w imieniu radnych i mieszkańców za wykonanie drogi w Koninie. Porządek obrad został wyczerpany, wobec czego przewodniczący M. Domagała podziękował wszystkim za udział i zakończył posiedzenie.

Relacje z sesji Rady Gminy przekazała Anna Liberda

ROK 2009 W NASZEJ OCENIE



Wieści z „Orkanówki”

Do listopada 2009 r. Dom Władysława Orkana odwiedziło ponad 2700 osób. Największą grupą zwiedzających były dzieci i młodzież - 1765 osób. 500 osób odwiedziło muzeum za darmo; były to dzieci ze szkół podstawowych i gimnazjów z terenu gminy Niedźwiedź, a także dorośli biorący udział w konferencji naukowej.

W ciągu roku udało się dokończyć ogradzenie wokół budynku i wykonać dodatkową, wewnętrzną klatkę schodową, prowadzącą do pomieszczeń na piętrze. Ze względu na zmianę oświetlenia zostały zakupione i zainstalowane stylowe lampy do prawie wszystkich pomieszczeń „Orkanówki”. Zakupiono i zainstalowano podgrzewacz do wody, założono także szafkę pod umywalkę. Kolejnym zakupionym sprzętem był komputer niezbędny do pracy biurowej. W roku bieżącym udało się też opracować i wydać folder pt. „Dom Wł. Orkana - Orkanówka w Porębie Wielkiej”.

Główne imprezy kulturalne odbyte na „Orkanówce” to: Złot Szkół im. Wł. Orkana, w którym brały udział delegacje z jedenastu szkół, „Majówka u Orkana” (opisywana w poprzednich numerach *Zgody*), Ogólnopolska Konferencja naukowa „Muzea biograficzne w Polsce, a edukacja szkolna”, a także „Posiady Zagórzańskie”.

Jadwiga Zapala
Kustosz Orkanówki

Podsumowanie roku kulturalnego w naszej gminie.

Rok 2009 był dla Gminnego Centrum Kultury okresem szczególnego nacisku na rozwój i promowanie tradycji zagórzańskiej. Podjęto szereg działań, które miały pomóc w realizacji powyższego celu. Jednym z nich było zatrudnienie przez GCK trzeciego instruktora: od października bieżącego roku poza Jakubem Rusieckim i Bronisławem Kaczorem (nauczyciele śpiewu i gry na instrumentach), nauki tańca regionalnego podjął się wykwalifikowany instruktor Paweł Gał. GCK zakupiło także - na potrzeby zespołów - ciupagi i instrumenty

muzyczne. Uzupełniono sprzęt nagłaśniający i zakupiono grill wykorzystywany przy organizacji imprez kulturalnych. A imprez było kilka. Koncerty muzyczne, konkursy, konferencje naukowe, także coroczne, jak *Złot Szkół im. Wł. Orkana, Majówka u Orkana, Posiady Zagórzańskie* czy *Dożynki Gminne*. Dzięki współpracy z tutejszymi parafiami odbyło się kilka konkursów parafialnych. Należy wspomnieć o ważnych świątach narodowych: 3 maja i 11 listopada, które zostały uświetnione występami dzieci i młodzieży szkolnej z terenu gminy. W dbałości o pielęgnowanie patriotyzmu GCK zakupiło, a młodzież rozdała mieszkańcom gminy flagi narodowe.

Promowanie folkloru wiąże się także z uczestnictwem w konkursach i imprezach organizowanych poza terenem naszej gminy. Rok 2009 obfitował w takie wyjazdy. Zaczęło się już w styczniu, kiedy to miał miejsce *Regionalny Przegląd Kolędniczy* w Kasinie Wielkiej. Miesiąc później, nasze zespoły regionalne prezentowały się podczas *Góralskiego Karnawału* w Bukowinie Tatrzańskiej. W kwietniu kapela *Kaczory* i przedstawiciele gospodarstw agroturystycznych z terenu gminy wzięli udział w *Międzynarodowych Targach Promocji Powiatu Limanowskiego* w Warszawie. W maju, podczas 35 Festiwalu im. Tomasza Skupienia *Muzyka Podhala* w Nowym Targu wystąpiły zespoły: *Turbacyki, Kaczory* i *Gorcianie*. W sierpniu nasze zespoły uczestniczyły w trzech imprezach wyjazdowych (w Zakopanem na *Międzynarodowym Festiwalu Folkloru Ziem Górskich* w Żywcu w *Tygodniu Kultury Beskidzkiej* i w Bukowinie Tatrzańskiej na ogólnopolskim konkursie bajarzy, instrumentalistów, družbów i starostów weselnych *Sabałowe Bajania*. Ostatnią imprezą wyjazdową, w której uczestniczyły nasze zespoły była *Limanowska Staza*: wszystkie występujące tam od nas zespoły otrzymały dyplomy oraz wyróżnienia, co napawa radością i dumą. Wymienione tu imprezy stanowią tylko część bogatego dorobku zespołów. Ważnym wydarzeniem było też nagranie przez zespół *Porębiański Ród* debiutanckiej płyty z pieśniami zagórzańskimi. W listopadzie zespół nagrał kolejną płytę z kolędami, która mamy nadzieję, ukaże się przed świętami Bożego Narodzenia.

Cieszy też fakt podpisania umowy o przyznaniu pomocy w ramach działania *Odnowa i Rozwój Wsi* objętego PROW na lata 2007-2013. Dzięki pozytywnemu rozpatrzeniu wniosku i podpisaniu umowy z wykonawcą (Stanisława Łukaszczyk z Poronina), mamy nadzieję już w przyszłym roku cieszyć się nowymi strojami regionalnymi uszytymi dla członków zespołów regionalnych z terenu gminy. W ramach dofinansowania dokonany będzie także zakup instrumentów muzycznych i sprzętu nagłaśniającego. Całościowa realizacja projektu jest przewidziana do dnia 30 czerwca 2010 roku.

W dniu 1 grudnia odbył się przetarg na remont remizy OSP. Mamy nadzieję, że odremontowana kuchnia i zaplecze sanitarne jeszcze bardziej ożywią działalność kulturalną w naszej gminie. Przy tej okazji serdeczne podziękowania składamy na ręce pracowników gminy, szczególnie dla p. Wójta Janusza Potaczka, p. Elżbiety Kmietowicz i p. Mateusza Cichańskiego za przygotowanie projektu i przeprowadzenie procedury przetargowej.

Cieszymy się, że starania o zespoły regionalne przynoszą tak obfite owoce. Jesteśmy dumni, że na terenie naszej gminy tradycja jest ciągle żywa, szczególnie budującym jest fakt, że w jej tworzenie rozwój ogromny swój wkład mają najmłodszy. Z tego miejsca gorące podziękowania należą się animatorom zespołów, a także nauczycielom uczącym w szkołach, którzy często poświęcają swój czas na kształtowanie młodych charakterów i budowanie pozytywnej opinii o naszej Małej Ojczyźnie.

Jadwiga Zapala - Kierownik Gminnego Centrum Kultury

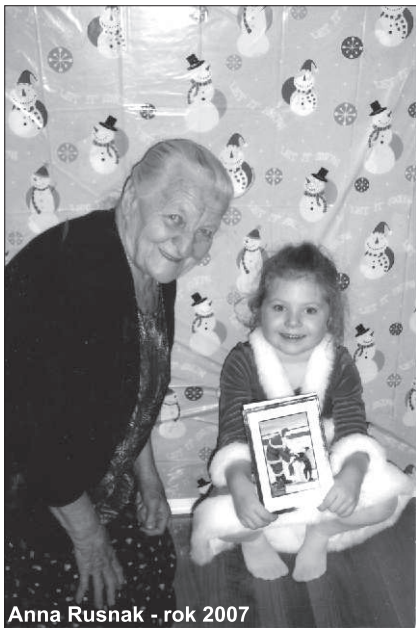


W r. 2009 wykonaliśmy następujące prace na terenie wsi Poręba Wielka:

- wyasfaltowano drogi na osiedlach: Tramy, Starmachy, Borek, Groń I, Groń II, Rusnaki, Chlipały,
- remont drogi Białonie, (około 3 km),
- wykonano kilkaset metrów chodnika koło dworu,

Z zadowoleniem stwierdzam, że rok był udany. Dobrze układała się współpraca z Wójtem i Radą Gminy oraz Radą Sołecką.

Piotr Haras - sołtys



Anna Rusnak - rok 2007

W dniu wybuchu II wojny światowej miałam ukończone 12 lat. Pamiętam dzień 1 września 1939 roku. Był piękny słoneczny, wczesny poranek, słysząc wielki szum, wybiegamy z domu na dwór, na niebie widać bardzo dużo czarnych samolotów. Były to bombowce niemieckie, leciały z północnego zachodu w kierunku południowym na Czechy. Po krótkiej chwili usłyszeliśmy przeraźliwe wycie syren; ktoś powiedział, że Niemcy napadli na Polskę. Tata oznajmił z wielką trwogą, że łzami w oczach, że to oznacza wybuch II wojny światowej. Był tym bardzo przerażony, gdyż jako młody chłopak przeżył I wojnę światową a w latach 1919-1920 podczas wojny polsko - bolszewickiej pełnił zasadniczą służbę wojskową. Jako szeregowy żołnierz walczył na tyłach armii, którą dowodził generał Józef Piłsudski. Przepędzając bolszewików w kierunku Ukrainy, oceniał Ukraińców jako okropnych ludobójców. Wspominał głód, zimno, wilki z którymi trzeba było walczyć. Polacy zwyciężają w dniu 15 - go sierpnia 1920 r., tato wraca do domu po 4 miesiącach, 26 grudnia.

Jako dziecko niewiele z tego rozumiałam: co to głód, zimno, strach? Ale wnet się wszystkiego miałam dowiedzieć i doświadczyć. Hitler napadł na Polskę. Niemcy w szybkim tempie zajmowali miasta i wsie, urzędy, przemysł oraz całą gospodarkę narodową niszcząc, co najlepsze. Dowództwo oddziałów niemieckich zajmowało opuszczone dwory pohrabiowskie, posterunki policji itp. Tak też było i u nas. Dowództwo niemieckie osadziło się w budynku dworskim hrabiego Wodzickiego w Porębie Wielkiej, gdzie admini-

Bolesne wspomnienia o skutkach II wojny światowej w mojej rodzinie oraz na terenie całej Gminy

stratorem był niejaki Mehlem. Niemcy od razu objęli władzę i wydawali rozkazy wójtowi, sołtysom, którzy musieli je wykonywać pod groźbą wysłania do obozu zagłady lub rozstrzelaniem. Mieszkańcy wsi - rolnicy, dostali nakaz danin płodów rolnych jak mleko, zboże, bydło oraz drzewo z własnych lasów. Trzeba było też pracować przy wykopach bunkrów ochronnych. Ludność wiejska była skazana na samozagładę, gdyż nie wolno było rolnikowi hodować więcej niż jedną krowę, tuczników w ogóle. Skonfiskowano wszelki sprzęt rolniczy, zwłaszcza młynki ręczne, którymi mielono zboże. Młyny wodne, tartaki czy inne zakłady przeszły pod zarząd niemiecki lub je polikwidowano. Zawiązała się bieda, głód, brud, nędza i ubóstwo, a jeszcze do tego strach. Co niektórym udało się ukryć młynek, co też i mój tata uczynił. Obwiązał w stodole żytnią słomą zwaną ociepką i nocami mama i ja (bo byłam najstarsza z rodzeństwa) mieliłyśmy zboże na mąkę, by rano ugotować kluski rozciągane lub zacierkę. To wszystko robiło się pod wielkim strachem, by ktoś nie zauważył i nie doniósł na Gestapo, ponieważ za wszystko groziła śmierć lub ciężkie przymusowe prace dla Niemców. Ciężka to była praca, ale dobrze było, kiedy było z czego wyrabiać te produkty. Często po zasiewach wiosennych nie zostawało nic lub niewiele i był przednówek. Jednak Opatrzność Boża czuwała. Obficie obradzało runo leśne jak poziomki, maliny i grzyby. Chodziło się zbierać i to też pod strachem, gdyż dozorujący lasy faszyci odbierali zbiory i niszczyli je na oczach zbieraczy, zaś dorosłe osoby zabierali do prac przy okopach i bunkrach. Z dostarczonymi do domu zbiorami, mamy, ciocie i starsze siostry szły do Rabki, a czasem jechały do Krakowa, by sprzedać, a kupić chleb, cukier czy środki czystości ryzykując życiem.

Pewnego razu moja ciocia Katarzyna Misiurowa z os. Malarze pojechała do Krakowa, a kiedy wracała, na stacji kolejowej w Chabówce została wraz z innymi kobietami zatrzymana przez Gestapo. Zakupy im odebrali, a ich odesłali do Tarnowa do prac przy okopach. Plakały, prosiły o litość, bo zostały w

domu małe, głodne dzieci, ale nie było dla nich litości. Uliłował się proboszcz naszej parafii ks. Franciszek Bardziej, który za pomocą kogoś znajomego, przekupił sprawujących nadzór nad tymi kobietami i uwolnił je. Były tam między innymi Bronisława Adamczyk z Podobina i Maria Piwowar.

Następnym nieszczęściem były łapanki młodych dziewcząt, chłopców i wywóz na przymusowe prace do Niemiec. Ja w 1943 r. miałam zaledwie 16 lat, a moja siostra Antonina 14 lat i też nas wyznaczili na zesłanie. Musiałyśmy się ukrywać dniem i nocą; letnie noce spędzałyśmy w kolebach, które tato pobudował na polanach, oraz na skraju lasu nad domem. W tej kolebie przebywała krowa, świnia i ja z siostrą, zaś w chłodne w noce spałyśmy w domu pod czujnym okiem rodziców i psa owczarka, który wcześniej wyczuwał obcych i mocno ujadał. Wtedy rodzice nas budzili i chowali u babci w kuchni lub w dole, w którym zimą przechowywane były ziemniaki i warzywa. Tam często musiałyśmy siedzieć w ciasnym dusznym pomieszczeniu, aż wyznaczeni do tej roboty ludzie przeszukali dom i stodołę. Taki sam los przeżywało wiele młodych osób z terenu mojej wsi i gminy. Nie wszystkim udało się uciec i ukryć przed tymi łapankami. Wiele moich starszych koleżanek i kolegów wywieziono do Niemiec, np. Józefa Złydaszek od Kusia, Franciszka Zapalek spod Borku, Marcina Kielusiaka z Poręby Górnej, Władysława Kowal, Marię Koluś z Nowej Wsi.

Następną udramę dla wszystkich mieszkańców była partyzantka. Żołnierze rozbitych przez okupanta oddziałów polskich, jak mogli to się kryli, by nie dostać się do niewoli. Jedni znajdowali schronienie w lasach, inni dołączali do innych wojsk, innych narodowości jak Francuzów i Brytyjczyków. Do tych, w lasach dołączali chłopcy ukrywający się przed zesłaniem na przymusowe roboty. W oddziałach partyzantki leśnej byli też Amerykanie, Francuzi, Rosjanie. Amerykanie samolotami ślali broń i żywność, którą zrzucali w lasach. Partyzanci często odwiedzali domostwa w celu ogrzania się, pożywienia ciepłym posiłkiem lub umycia się. ➔

➔ Jakakolwiek pomoc partyzantom groziła śmiercią całym rodzinom, spaleniem osad lub obozem zagłady. Myśmy w Koninkach przeżyli gehennę, kiedy to pewnego wieczoru przyleciał rosyjski samolot po rannego żołnierza i lądował na młakach pod Malarzami. Ranny żołnierz przebywał u Jana i Barbary Złydaszyk, którzy mieszkali blisko lasu. Niemcy wysledzili samolot i zaraz wczesnym rankiem zrobili oblławę z trzech stron. Jedna grupa niemieckich żołnierzy szła główną drogą, druga przez Pustkę obok Orkanówki, zaś trzecia z Poręby Górnej przez Burcany. Mieszkańcy Koninek truchleli, modlili się, wynosili z domów co mogli, gdyż było wiadomo, że Niemcy puszczą z dymem całe zabudowania ...i nagle stał się cud. Ja to wiem, że tylko

Anna Rusnak - rok 1971



cudem Koninki ocalały i nikt z mieszkańców nie zginął. Kiedy żołnierze przybywający od strony lasu z Burcanego przechodzili przez osiedle Malarze i Nowinę zastali mężczyzn ukrywających w piwnicach trochę dobytku, twierdząc, że ukrywają bandytów. Kiedy stwierdzili, że to nieprawda, zabrali z sobą kilku mężczyzn, między innymi mojego wujka Teofila Misiurę od Malarza. Poprowadzili ich do tych, którzy szli główną drogą, doszli pod kapliczkę w której głównym wizerunkiem jest obraz św. Rozalii i tam się kęcili. Jak się później okazało, mieli taką mgłę przed oczami, że nie wiedzieli gdzie się ruszyć, a mieli dołączyć do tych, co szli z Zagronia i otoczyć partyzantów. Gdyby tak się stało, na pewno Koninki zostałyby spalone. Kiedy posiłki nie doszły, żołnierze niemieccy będący w lesie stoczyli niewielką potyczkę z partyzantami, spalili jedną kolebę na polanie Gąsiorowskiej, leśniczówkę na Hucisku w Koninkach i zawrócili z powrotem. Ci

zaś pod kapliczką śledzili Złydaszyków, którzy próbowali w lesie ukryć pokrwawioną po rannym żołnierzu posciel, spalili ich dom, a ich zabrali. Idąc z powrotem zabierali ze sobą napotkanych mężczyzn. Znow stał się cud; pasąca owce sąsiadka Złydaszkowej wołała na nią: „Baśka gdzie Ty idziesz, chodź tu”. Baśka, jakby nigdy nic, wyszła z szeregu i poszła do pasącej owce. Ta szybko kazała się jej schować. Zanim się Niemcy zorientowali, już jej nie było i tym sposobem uniknęła przesłuchań. Mężczyzn Niemcy doprowadzili do gminy i ustawili ich koło fosy plecami do siebie z rękami na głowie. Mieli zamiar ich rozstrzelać, ale na szczęście z gminy wyszedł sołtys Poręby Wielkiej i policjan, który mówił językiem niemieckim. Jakimś cudem udało im się przekupić gestapowców i chłopów uwolniono. Uwolnieni mężczyźni dziękowali Bogu, że nie było wśród nich Barbary Złydaszkowej, ponieważ hitlerowcy przez całą drogę, którą szli, bili ich kolbami i kopali butami, żeby powiedzieli wszystko o partyzantach. Mężczyźni przemilczeli i nie zdradzili, natomiast kobieta, słabsza fizycznie i psychicznie mogłaby opowiedzieć. Ja osobiście wierzę, że to Opatrzność Boża czuwała nad tym wszystkim i cudem ocalały Koninki wraz z mieszkańcami, a może i cała Poręba Wielka.

Poza Niemcami także i Sowietci nie oszczędzili cierpień członkom mojej rodziny. W latach 30-tych brat mojej mamy Józef Kraus z os. Filipy z żoną Rozalią z domu Zapała na os. Starmachy, oraz siostra mamy Maria z Krausów Kowalska z mężem Sebastianem Kowalskim z Koniny z os. Domagały, wyjechali do Kolonii Lwowskiej, miejscowość Radychów, pow. Mikołajów. Ziemia te były pod zaborem rosyjskim i wróciły po rozbiorach do Macierzy. Na przełomie lat 1939 - 1940 wkroczyli na nie Rosjanie pod władzą Stalina i prawie wszystkich tam mieszkających wywieźli z wielkim okrucieństwem w głąb Syberii. Między innymi zostali wywiezieni: moja ciocia Marysia z mężem i siedmiorgiem małych dzieci, oraz wujek Józek z żoną i trojgiem dzieci. Na Syberii żyli i pracowali w bardzo ciężkich warunkach w lesie przy wyrębie i wywózce drzew, a mieszkali w ziemiankach i lepiankach. Ciężka praca, zimno i niedożywienie sprawiały, że ludzie umierali, bądź byli dobijani, kiedy nie mogli już pracować. Tak też było z moją rodziną. Ciocia Marysia, jej mąż i pięcioro dzieci zmarli, dwoje najstarszych, Anię i Jasia, zabrano gdzieś do sierocińca i tam przeżyły. Wujek Józek

pracował przy koniach. Kiedy nie mieli co jeść, a była zima, sypanął do cholew od butów trochę owsa z myślą, że przyniesie do domu, to ciocia ugotuje i posilą się wraz z dziećmi. Został przyłapany i zabrano go gdzieś, tak, że ciocia ani dzieci już go więcej nie zobaczyli, ani martwego, ani żywego. Zaginął bez śladu. Ciocia Różia z córką Zosią pracowały, trzymały się blisko siebie i jakoś przeżyły. Chłopcy Jaś i Staś zostali umieszczeni w przytułkach, lecz osobno.



Katarzyna Adamczyk - autorka rozmowy z Anną Rusnak

Po zakończonej wojnie, ciocia Różia z córką Zosią wróciły do Polski. Przygarnął ich ksiądz również Sybirak, który został proboszczem w Oławie koło Wrocławia. Tam ciocia była jego gosposią, a Zosia mieszkała z nią. Ciocia jednak usilnie poszukiwała chłopców, ufając, że przeżyli Sybir. Tak też się stało. Odnalazła ich w Nowej Zelandii (przez Czerwony Krzyż). Odnalazła też ciocia Anię, Jasia po cioci Marysi. Ania była już mężatką i została w Nowej Zelandii, gdzie założyła rodzinę. Jaś, jej brat, nie chciał opuszczać siostry, jedynej bliskiej osoby i też tam pozostał. Jasia i Stasia z Krausów ciocia Różia sprowadziła do Polski, gdzie się uczyli, pracowali i żyją do dziś w Oławie.

Ktoś dzisiaj śmie powiedzieć, że zgładza Polaków podczas II-giej wojny światowej, to nie ludobójstwo, a tylko działania wojenne. Co ci ludzie, o których wyżej mowa zawinili, w jaki sposób oni wojowali, a byli tak bestialsko traktowani, bici, zabijani bez powodu. Boże uchronij nas od takich złych ludzi. Nigdy więcej wojny!

Wspomnienia Anny Rusnak
z Poręby Wielkiej nr 112
spisała Katarzyna Adamczyk
z Podobina





Święty Mikołaj w Niedźwiedziu

5 grudnia miała miejsce w Niedźwiedziu wielka uroczystość - **Ogólnopolskie Mikołajki**. Organizatorem tego niezwykłego spotkania był ks. Grzegorz Łomzik. Przybyli na nie zaproszeni goście: wojewoda małopolski Stanisław Kracik, radna Sejmiku Małopolskiego Barbara Dziwisz, kurator Agata Szuta, Wójt Mszany Dolnej Tadeusz Patalita, Wójt Niedźwiedzia Janusz Potaczek, laureaci tegorocznego *Orderu Świętego Mikołaja* dzieci i młodzież ze specjalnych Ośrodków Wychowawczych, zespół kleryków - kapucynów z Krakowa oraz dzieci i młodzież z różnych stron Polski.

Mikołajki rozpoczęły się uroczystą Mszą Św. w kościele w Niedźwiedziu. Przewodniczył jej ks. Proboszcz Marek Wójcik, a koncelebrowali ks. Tomasz i ks. Grzegorz. W modlitwie uczestniczyło ponad 600 osób. Ks. Grzegorz wygłosił kazanie o św. Mikołaju; kim był i co szczególnego w swym życiu robił. Po nabożeństwie przybył św. Mikołaj, z czego ucieszyli się wszyscy zgromadzeni w kościele, a ks. Grzegorz powitał go serdecznie i poprosił, aby zabrał wszystkich do krainy swojego królestwa. Tak też zrobił. Ks. Grzegorz pomógł mu ustawić kolumnę z uczestników, którą poprowadził. Po drodze kolumna stawała się coraz większa, wszyscy ze śpiewem na ustach maszerowali do Domu Wczasów Dziecięcych w Porębie Wielkiej. Odpowiednio przygotowana na przybycie gości hala sportowa w DWDz zappełniła się po brzegi i jak zaznaczyła dyrektor Aniela Duda jeszcze nigdy nie było tutaj tylu gości. Ks. Grzegorz, pomysłodawca i organizator Mikołajek od lat, przypomniał wszystkim, jaka jest ich idea. Następnie dyrektor A. Duda, zapalając świecę do-

konała otwarcia. Na początek wystąpili aktorzy krakowscy z bajką *Chłopiec z Perły* - barwnym przedstawieniem o historii chłopca, który walczył ze smokiem nękającym ludzi. Wiele radości dzieciom i dorosłym dostarczyły śpiewy z pokazywaniem, jak to w innych krajach śpiewają. Następnie rozpoczęło się nagradzanie wyróżnionych w konkursie plastycznym i literackim. Warto było wziąć udział, bo nagrodami były mp3 i zestawy do komputera. Wszystkim nagrodzonym gratulowali zaproszeni goście, a Mikołaj pozował do wspólnego zdjęcia. Nagrodzono bardzo dużo dzieci z różnych miejscowości, wymienię tylko nazwiska z naszej gminy:

Konina - *Marta Przybytek, Piotr Pallać, Natalia Hopek, Adrian Bogdanowski*

Niedźwiedź - *Sylwia Kielusiak, Paweł Kielusiak, Mateusz Wadył, Agnieszka Ważydrąg*

Podobin - *Karolina Wątor*

Po wręczeniu nagród przemawiała kurator A. Szuta i wojewoda S. Kracik, który powiedział m. in. *Ciesz się, że są takie inicjatywy, które gromadzą szczególnie dzieci i niepełnosprawne.*

Potem nastąpił najważniejszy moment, czyli dekoracja tegorocznych laureatów Orderem Świętego Mikołaja. Dostali go, młodzież i dorośli o otwartym sercu, którzy poświęcają się w pracy dla innych. Z naszej gminy orderem nagrodzona została p. *Maria Kozicka*.

Przez cały czas trwania uroczystości, zebrany towarzyszył zespół klerycki braci kapucynów z Krakowa, który swoją grą i śpiewem rozweselał serca.

Występ przepięknie ubranych uczniów ze szkoły Podstawowej w Kleczy Dolnej koło Wadowic, który przygotował piękną bajkę o św. Mikołaju miał na celu zaprosić go i tak też się stało. Po tym widowisku na scenę wkroczył św. Mikołaj i zaczął rozdawać prezenty; pomagali mu pomocnicy z Eucharystycznego Ruchu Młodych. Było wiele radości, gdyż rozdano 600 podarunków. Oprócz prezentów podarował dzieciom także choinkę, aby przypominała święta Bożego Narodzenia. Na pamiątkę tej przepięknie zorganizowanej imprezy, dzieci robiły sobie pamiątkowe zdjęcia z Mikołajem. Nie musiałam ich pytać, co sądzą o wizycie św. Mikołaja. Widoczny zachwyt i szczęście odmalowane na wszystkich buziach obdarowanych dzieci, mówił sam za siebie.

Ks. Grzegorz Łomzik tak podsumował spotkanie:

Cel osiągnięty, bo po raz kolejny obudziliśmy u dzieci i młodzieży świadomość

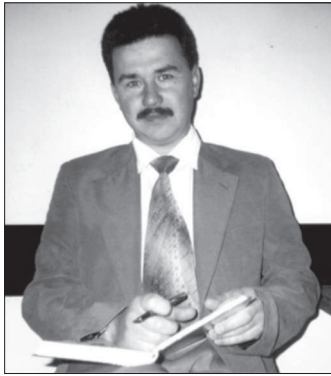
jaki naprawdę był św. Mikołaj, że to biskup, a nie skrzat w czerwonej czapce. Cieszy mnie ogromna ilość nadesłanych prac plastycznych, ponad 600 samych plakatów i kilkadziesiąt prac pisemnych. No i druga rzecz, że przyjechało tylu uczestników na zakończenie w tym około 200 osób niepełnosprawnych. To mnie cieszy i po to robię Mikołajki, nie dla ludzi o których wszędzie piszą, ale dla tych prawdziwie skromnych małych mikołajów. To jest mój cel: pokazać, że dobra jest dużo!



Mikołaj u przedszkolaków

Aby tradycji stało się zadość, św. Mikołaj odwiedził przedszkolaków i ich rodzeństwo w Niedźwiedziu. 5 grudnia wszystkie dzieci przedszkolne wyruszyły pod opieką swoich pań do Domu Ludowego na spotkanie z św. Mikołajem. Dużo wcześniej trwały przygotowania do tego spotkania. Dzieci uczyły się wierszy i piosenek pod kierunkiem pań: Krystyny, Jadwigi, Marii i Moniki. Nad całością czuwała dyr. Małgorzata Balińska. Po przyjeździe na miejsce okazało się, że na Mikołaja czekają też rodzice i rodzeństwo przedszkolaków. Święty Mikołaj, który, jak powiedział dzieciom, przybył z dalekiej krainy, dla każdego z maluchów miał prezent. Zanim jednak dzieci otrzymały podarki, musiały odpowiedzieć na jego pytania, a ten chciał wiedzieć: czy dzieci były grzeczne w ciągu roku, czy jedzą zupki, czy chętnie przychodzą do przedszkola? By zachęcić Mikołaja do rozdania prezentów, dzieci z wielką ochotą, głośno i radośnie śpiewały piosenki i recytowały wiersze. Mikołaj grzecznie wysłuchał, pochwalił, a w nagrodę wręczył wszystkim prezenty, bo oczywiście w przedszkolu są same grzeczne dzieci. Ileż prezentów miał ze sobą! Rozdał aż 99 paczek! Każde dziecko zrobiło sobie zdjęcie z Mikołajem na pamiątkę tego miłego spotkania. Mikołaju, zapraszamy Cię do nas za rok!

Opracowała Anna Liberda



„Szukając swoich dróg II”

Od września we wszystkich gimnazjach naszej gminy jest realizowany program „Szukając swoich dróg II”. To program współfinansowany przez Unię Europejską ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego realizowanego w ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki przez Wojewódzki Urząd Pracy w Krakowie. Niestety sprawy organizacyjne nieznacznie opóźniły start niektórych zadań projektu, ale większość z nich uruchomiono już pod koniec września, a pozostałe ruszyły w październiku.

W ramach programu wszyscy uczniowie mogą korzystać z dodatkowych zajęć pozalekcyjnych, między innymi z języków obcych (angielski, niemiecki), przedmiotów ścisłych (matematyka rozszerzająca i wyrównująca, biologia i chemia i astronomia), a także sztu-

ki i dziedzictwa kulturowego w regionie. Wszyscy uczniowie objęci zostali opieką pedagoga i psychologa. Dla uczniów klas trzecich zorganizowane zostały zajęcia z doradcą zawodowym, których celem jest pomoc w ukierunkowaniu kariery młodych ludzi. W ferie odbędą się tygodniowe zajęcia informatyczne, na których będą się uczyli tworzenia stron WWW.

Łącznie na wynagrodzenia w ramach projektu wydano 148.410,00 zł. Za ponad 180.000,00 zł zakupiono pomocy dydaktycznych i materiałów. Na adaptację pomieszczeń dla pedagogów wydano 39.960,00 zł. Programy do obsługi stron WWW dla wszystkich szkół kosztowały 6 000,00 zł. Ponadto każda szkoła zorganizowała wyjazd edukacyjny dla uczniów w ramach programu „Z coolturą...” o bardzo wartościowym programie na kwotę 8.438,00 zł. Uczniowie nie ponosili tu żadnych dodatkowych kosztów. Wszystkie środki w 100% pochodziły z Programu i nie wymagały żadnego wkładu własnego. Mam nadzieję, że są to dobrze zainwestowane pieniądze, że dzięki nim zmniejszyliśmy dysproporcje dzieci mieszkających na wsi w stosunku do dużych ośrodków miejskich, także, że da się tę inwestycję zauważyć w poziomie średnich wyników z egzaminów kompetencyjnych. Więcej informacji o projekcie, a także sporo zdjęć znaleźć można na naszej stronie internetowej:

www.ssd.niedzwiedz.pl

„Radosna Szkoła”

W ramach rządowego programu „Radosna Szkoła” nasza placówka wyposażona została w szereg zabawek i pomocy dydaktycznych, przeznaczonych dla małych dzieci. Udało się nam zaadaptować jedną z sal na świetlicę dla dzieci. Aktualnie świetlica wyposażona jest w materace, górę wspinaczkową, miękkie klocki o dużych gabarytach, piłki skaczące i lekarskie, a także w tor przeszkód. Ponadto zakupiono do świetlicy różnorodne gry kształtujące pamięć dziecka, a także materiały do stymulacji manualnej m.in. koncentraty farb, 5 wiaderek plasteliny wysokiej jakości, i inne.

Świetlica usytuowana jest na parterze budynku i funkcjonuje od początku grudnia. Do pełni szczęścia brakuje tylko położenia w sali podłogi z paneli na miękkim podłożu. Łączny koszt wyposażenia wyniósł 12 tys. zł i został pokryty z pieniędzy zewnętrznych, a 6 tysięcy pochodziło z budżetu własnego gminy, za co w imieniu dzieci serdecznie dziękuję.

Tomasz Zawirski
Dyrektor szkoły w Niedźwiedziu



WIGILIA U ŚW. ALBERTA

Jak co roku w okresie poprzedzającym święta Bożego Narodzenia z inicjatywy ks. Dziekana M. Wójcika i wójta gminy J. Potaczka w dniu 13 grudnia odbyło się spotkanie wigilijne. Do siedziby Stowarzyszenia na Rzecz Osób Niepełnosprawnych na starej plebanii przybyli seniorzy i osoby samotne z naszego terenu. Pięknie ubrana choinka, stoły nakryte białymi obrusami i płonące świece stwarzały radosny

nastrój spotkania. Obecni byli proboszczowie: ks. Piotr Pławewski z Koniny i ks. Janusz Moskała z diakonem Janem z Poręby Wielkiej oraz ks. dziekan M. Wójcik z księżmami wikarymi Grzegorzem i Tomaszem.

Po modlitwie i odczytaniu Słowa Bożego życzenia zebranych przekazali: ks. dziekan, wójt gminy, proboszczowie oraz przełożona Siostr Rodziny Maryi. Przy oplatku składano sobie życzenia, a do śpiewania kolęd przygrywali Agata Napora i Jan Rataj. Tradycyjnie, młodzież z wolontariatu podawała wraz z Z. Opach wigilijne potrawy i napoje, które smacznie przyrządziły Maria Zapala i Ewa Halama. Pięknymi śpiewanymi życzeniami uraczyła zebranych p. Łuczyńska z Koniny. Były również prezenty przekazane przez wójta gminy, a przygotowane przez Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej. Wiele wzruszeń i radości dostarczyło to trwające trzy godziny spotkanie, bardzo starannie przygotowanie przez organizatorów.

Maria Lupa





Naj...



Najwyższe kościoły świata

1. Katedra w Ulm - Niemcy (161,0 m), 1890 r. Posiada najwyższą wieżę kościelną na świecie. Największy kościół ewangelicki.
2. Katedra MB Królowej Pokoju w Jamusukro - Wybrzeże Kości Słoniowej (158,0 m) 1988 r., Największy katolicki kościół świata.
3. Katedra św. Piotra i NMP w Kolonii - Niemcy (157,0), 1880 r. Najwyższa katolicka katedra na świecie.
4. Katedra w Rouen - Francja (151, 0 m), 1876 r. Najwyższy kościół we Francji.
5. Kościół św. Mikołaja w Hamburgu - Niemcy (147, 3 m), 1874 r.
6. Katedra w Strasburgu - Francja (142,0 m), 1439 r.
7. Katedra MB Bolesnej Królowej Polski w Licheniu - Polska (141, 9 m), 2004 r. Najwyższa wieża i kościół w Polsce.
8. Katedra św. Szczepana w Wiedniu - Austria (137,0 m), 1570 r. Najwyższy kościół Austrii.
9. Nowa katedra w Linzu - Austria (135,0 m), 1924 r.
10. Bazylika św. Piotra w Watykanie (133,0 m), 1590 r. Największy kościół na świecie do 1989 r, najwyższa kopuła od 1590 r, najwyższy budynek renesansowy na świecie.

Najwyższe kościoły w Polsce

1. Bazylika MB Bolesnej Królowej Polski - Licheń Stary (141,9 m), 2004 r. Najwyższa wieża i kościół w Polsce.
2. Bazylika Archikatedralna św. Jakuba w Szczecinie, (110,0 m), 2008 r. Wieża katedralna z 1892 r. została zbombardowana w 1944, mierzyła wtedy 119,8 m.
3. Bazylika Jasnogórska w Częstochowie (106 m), 1906 r.
4. Archikatedra św. Stanisława Kostki w Łodzi (104,5 m), 1912 r.
5. Katedra św. Stanisława i św. Wacława w Świdnicy (103,0 m), 1565 r. Największy kościół na terenie Dolnego Śląska z najwyższą wieżą na Śląsku.
6. Kościół Mariacki w Chojnej (102,6 m), 1854 r.
7. Kościół Wniebowzięcia NMP w Bielawie (101,0 m), 1876 r.
8. Kościół św. Jana w Stargardzie Szczecińskim (99,0 m), 1464 r. (wieża z 1892 r.)
9. Archikatedra św. Jana Chrzciciela we Wrocławiu (97 m) 1992 r.
10. Kościół św. Mikołaja w Elblągu (96,0 m), 1907 r.

Największe statki świata

- Tankowce** - Jahre Viking - DWT: 565 tys. ton, dł: 458 m, szer: 69 m, zanurzenie: 24 m (Japonia, 1976 r)
- Statki pasażerskie** - Quenn Mary 2 - DWT: 148 tys. ton, dług: 345 m, szer: 41 m., wys: 72 m, zanurzenie: 17 m (Anglia, 2004 r.)
- Kontenerowce** - Axel Maersk - DWT: 155 tys. ton, dług: 352 m, szer: 43 m, zanurzenie: 14 m (Dania, 2003 r.)
- Masowce** - Berge Stahl - DWT: 365 tys. ton, dług: 343 m., szer: 65 m, zanurzenie: 23 m (Japonia, 1986 r.)

Samochodowce - Undine - DWT: 67 tys. ton, dług: 228 m, szer: 32 m, zanurzenie: 11 m (Korea, 2003 r.)

Chłodniowce - Dole Chile - DWT: 30 tys. ton, dł: 205 m, szer: 32 m, zanurzenie: 10 m (Niemcy, 1999 r.)

Lodolamacze - Polar Sea - DWT: 13 tys. ton, dług: 122 m, szer: 25 m (Seattle, USA, 1978 r.)

Lotniskowce - USS Nimmitz - DWT: 97 tys. ton, dł: 333 m, szer: 77 m, zanurzenie: 11 m (USA, 1975 r.)

Statki przyszłości - Freedom (Wolność). Waga: 3,000,000 ton, dług: 1mila, szer: 3 miejskie bloki, wysokość: 25 pięter. Statek ten będzie miał taką objętość, że mógłby pomieścić razem Titanica, Queen Mary, USS Nimitz oraz supertankowca Jahre Wiking. Ilość ludzi znajdujących się na jednostce wyniosłaby 50 000 osób, w tym: 15 000 członków załogi i 20 000 odwiedzających codziennie. Przybliżony koszt budowy tego największego pływającego statku świata wynosi 9 miliardów dolarów. Napęd statku Freedom stanowić ma 100 elektrycznych, pełnoobrotowych śrub napędowych, każda o mocy 350 014 koni mechanicznych.

Najmocniejsze alkohole świata

1. Absynt: nawet do 90% mocy (Bułgaria, Czechy)
2. Spirytus rektyfikowany: 96% mocy (sprzedawany w sklepach: 95%) - Polska
3. Wódka "Everclear": 95% mocy (USA)
4. Śliwowica z Łącka: 90% mocy (Polska)
5. Wódka "Balkan 176": 88% mocy (Bułgaria)
6. Rum "Stroh Original 80": 80% mocy (Austria)
7. Rum "Inner Circle Black Label": 76% mocy (Australia)
8. Wódka Rasputin: 70% mocy (Niemcy, a nie Rosja, jak sugeruje nazwa)
9. Wódka "Black Death": ok. 55% mocy (Islandia)
10. Piwo "Baz Super Brew": 23% mocy (Wielka Brytania)

Najwyższe budynki świata

1. Burj Dubai - 818 m. Dubaj, Zjednoczone Emiraty Arabskie, 162 piętra, 2009 rok.
2. Taipei 101 - 509 m. Taipei, Tajwan, 101 pięter, 2004 r.
3. Shanghai World Financial Center - 492 m. Shanghai, Chiny, 101 pięter, 2008 r.
4. International Commerce Centre - 483 m. Hong-Kong, 118 pięter, 2009 r.
5. Petronas Tower II - 452 m. Kuala Lumpur, Malezja, 88 pięter, 1998 r.
6. Nanjing Greenland Financial Center - 450 m. Nanjing, Chiny, 89 pięter, 2009 r.
7. Willis Tower (Sears Tower) - 442 m. Chicago, USA, 108 pięter, 1973 r.
8. Guangzhou West Tower - 440 m. Guangzhou, Chiny, 103 piętra, 2009 r.
9. Jin Mao Tower - 421 m. Shanghai, Chiny, 88 pięter, 1998 r.
10. City of Capitals - 274 m. Moskwa, Rosja. 73 piętra.

Odszukał i podał do druku Stanisław Stopa

Jubilanci

ZŁOTE PARY

Haras Piotr i Maria - Poręba Wielka
 Kacik Stanisław i Helena - Konina
 Krzanik Jan i Stanisława - Niedźwiedź
 Misiura Józef i Stefania - Poręba Wielka
 Młynarczyk Stanisław i Anna - Podobin
 Porębski Jan i Helena - Niedźwiedź
 Potaczek Stanisław i Stanisława - Poręba Wlk.
 Strama Józef i Maria - Niedźwiedź
 Strama Józef i Maria - Poręba Wielka
 Strama Józef i Helena - Poręba Wielka
 Wadył Jan i Helena - Konina
 Węglarz Jan i Marianna - Poręba Wielka
 Woźniak Władysław i Anna - Konina
 Wsół Jan i Teresa - Niedźwiedź
 Zapala Jakub i Helena - Konina

SREBRNE PARY

Bolisęga Józef i Małgorzata - Podobin
 Cichański Tadeusz i Dorota - Poręba Wielka
 Cichórz Eugeniusz i Józefa - Niedźwiedź
 Hadwiczak Czesław i Janina - Poręba Wielka
 Halama Stanisław i Teresa - Konina
 Hanula Marek i Anna - Konina
 Haras Józef i Zofia - Konina
 Kaczor Jan i Zofia - Konina
 Kraus Tadeusz i Józefa - Poręba Wielka
 Krzysztofiak Józef i Bernadeta - Podobin
 Kurek Andrzej i Ewa - Poręba Wielka
 Lupa Józef i Maria - Podobin
 Moskała Jan i Dorota - Podobin
 Mróz Andrzej i Halina - Poręba Wielka
 Napora Sebastian i Michalina - Podobin
 Napora Stanisław i Kazimiera - Podobin
 Nawara Stanisław i Danuta - Poręba Wielka
 Pasek Czesław i Małgorzata - Konina
 Porębski Antoni i Maria - Konina
 Potaczek Michał i Barbara - Podobin
 Raptak Mieczysław i Jadwiga - Poręba Wielka
 Sobczak Czesław i Maria - Niedźwiedź
 Strama Tadeusz i Michalina - Podobin
 Słonina Stanisław i Irena - Podobin
 Trojak Piotr i Bogumiła - Konina
 Wielowski Krzysztof i Zofia - Podobin
 Wsolak Stanisław i Danuta - Podobin
 Wątor Marian i Lucyna - Podobin
 Zając Jerzy i Dorota - Niedźwiedź
 Zapala Bronisław i Maria - Poręba Wielka
 Zapala Jan i Danuta - Niedźwiedź
 Zapala Józef i Anna - Niedźwiedź
 Zapala Marek i Anna - Poręba Wielka
 Zapala Tadeusz i Anna - Podobin
 Zlydaszyk Władysław i Joanna - Poręba Wielka

W dniu 29 listopada, w I niedzielę Adwentu, na uroczystej sumie zebrał się w kościele w Niedźwiedziu Jubilanci z rodzinami, przedstawiciele władz administracyjno - samorządowych oraz parafianie. Chór *Oremus* zainaugurował uroczystość *Hymnem do Ducha Św.*, a zebranych powitał ks. Dziekan Marek Wójcik. W homilii celebrians przypomniał słowa św. Pawła „Jedni drugich brzemia noście” oraz słowa przysięgi małżeńskiej.

Rozpoczynający się nowy rok liturgiczny będzie przebiegał pod hasłem „Bądźmy świadkami miłości” i takimi świadkami nazwał ks. dziekan Złoty i Srebrnych Jubilatów. Podziękował im za przykład, jaki dają młodym oraz złożył życzenia. Na zakończenie Mszy św. udzielił Jubilatom specjalnego błogosławieństwa.

Druga część uroczystości odbyła się w Domu Ludowym, gdzie przy pięknej dekoracji sceny i sali zebrał się ponownie Jubilanci, władze oraz księża: Dziekan M. Wójcik z wikarymi ks. Tomaszem i ks. Grzegorzem oraz ks. Proboszcz z Koniny Piotr Pławewski. Wójt Niedźwiedzia przywitał dostojnych Jubilatów i przybyłych gości w osobach: starosty limanowskiego Jana Puchały, wicestarosty Franciszka Dziedziny, radnej Sejmiku Małopolskiego Barbary Dziwiz, członka Zarządu Powiatu Stanisława Potaczka i przewodniczącego Rady Gminy Mariana Domagały.

Po złożeniu życzeń przedstawiciele władz wręczyli Złotym Jubilatom medale za długoletnie pożycie małżeńskie przyznane przez Prezydenta Rzeczypospolitej Lecha Kaczyńskiego. Kolejnym punktem programu był występ chóru „Oremus” oraz zespołu „Turbacyki” z Koniny. Jubilanci obdarowani zostali pamiątkowymi dyplomami i pięknymi albumami „Parafie powiatu limanowskiego”. Tradycyjna lampka szampana, kawa i ciastka umiliły spotkanie.

Wszystkim Jubilatom życzymy stu lat!



Fot. S. Stopa



Fot. S. Stopa

ZATRZYMANE W KADRZE



Kapela Turbacyki "wygrywa" I miejsce



Święty Mikołaj zawiązał do Niedźwiedzia



Wigilia u św. Brata Alberta w Niedźwiedziu



„Złoci” Jubilaci z Koniny



Wicemarszałek E. Kierzkowska
na Gali w Mszanie Dolnej



Szczęśliwego Nowego Roku!

Wydawca: Urząd Gminy w Niedźwiedziu 34 -735 Niedźwiedź. Tel: /018/ 3317-002
 Zespół redakcyjny: Stanisław Stopa (opracowanie, skład komputerowy)
 Anna Liberda, Maria Lupa - współpraca redakcyjna
 Przygotowanie edytorskie: Paweł Zelek
 Adres internetowy: www. niedzwiedz. iap. pl
 Poczta elektroniczna: gmina@niedzwiedz. iap. pl
 Druk: MM Limanowa, tel. 18 337 01 10
 Pismo zrzeszone w Polskim Stowarzyszeniu Prasy Lokalnej.